



# GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 22 AB

Czwartek, 26 stycznia 1939

Rok 2

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sepolno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Weiherowo, Wyrzysk

Wczoraj wieczorem

## Barcelona jeszcze się broniła

### i odpowiadała z dział na ogień wojsk narodowych

#### Stolica Katalonii w pierścieniu wojsk gen. Franco

LERIDA. Oddziały wojsk gen. Franco, działające na odcinku barcelońskim, już wczoraj w południe całkowicie okrążyły stolicę od strony południowo-zachodniej i północno-zachodniej. Jediną drogą, jaka pozostaje jeszcze otwarta nad brzegiem morza, podąża długi szereg wozów i uchodźców, udających się w kierunku północnym.

Wojska gen. Franco ustawiły już wokół miasta swe baterie, które ze wszystkich stron zasypują je pociskami. Główne siły gen. Franco zbliżają się ku Barcelonie forsownymi marszami.

Korespondent Reutera również donosi, że wojska gen. Franco zacieśniają pierścień wokół Barcelony ze wszystkich stron. Oddziały wszystkich armii, działających na froncie barcelońskim, maszerowały przez całą noc. Całe oddziały obrońców poddają się, nie stawiając oporu. Liczbę jeńców obliczają już na tysiące.

Według otrzymanych tu wiadomości, zajęcie Barcelony powinno nastąpić w najbliższym czasie.

O ile chodzi o szczegóły, to w godzinach popołudniowych oddziały wojsk gen. Franco stanęły u bram Barcelony od strony południa. Zajęty już został pałac królewski, dawna siedziba Azany, znajdujący się w odległości strzału artylerii połowej od miasta.

#### Z komisji budżetowej Sejmu

## Inflacja ustawodawcza w Polsce

W komisji budżetowej Sejmu toczyła się wczoraj debata nad preliminarem budżetowym Min. Sprawiedliwości i. Obszerny referat wygłosił sprawozdawca pos. Szczepański.

W ustawodawstwie naszym, wskazał mówca, istnieje pewne zjawisko chorobowe, mianowicie inflacja ustawodawcza. Społeczeństwo nie może się orientować w stanie prawnym, a także praw-

Artyleria wojsk gen. Franco intensywnie ostrzeliwuje całe miasto.

Ludność ucieka w panicznym popłochu z miasta, hamując marsz oddziałów gen. Franco.

Według ostatnich wiadomości artyleria gen. Franco ostrzeliwuje bez przerwy wyniosłości Montjuich, silnie ufortyfikowane, dominujące nad Barceloną i portem. Artyleria rządowa dotychczas, jak zaznacza Reuter, odpowiada na ten atak ogniem swych dział.

PRZY RAUMATYZMIE  
ARTRETYZMIE

### MINEROGEN F.F.

Apteka Mazowiecka  
Warszawa 12740  
Mazowiecka 10

## Delegacja 6 miast z działu wód Bałtyku i Czarnego Morza

### u P. Prezydenta R. P. z prośbą o połączenie Wisły z Dniestrem

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj delegację sześciu miast województwa lwowskiego zainteresowanych sprawą budowy kanału Wisła-Dniestr.

Delegacja, reprezentująca miasta Drohobycz, Komarno, Rudki, Sądowa Wisznia, Sambor i Stary Sambor, wręczyła Panu Prezydentowi kompozycję z czarnego dębu, wydobytego z Dniestru, obrazującą przekrój projektowanego kanału, plastyczną mapę Polski oraz kute w srebrze herby 6 miast, które podjęły inicjatywę połączenia kanałem zlewisk Wisły i Dniestru.

Następnie delegacja została przyjęta przez pana Marszałka E. Śmigłego-Rydza, któremu wręczyła w darze skrzynkę z czarnego dębu ozdobioną herbami miast, leżących u działu wód Bałtyku i Czarnego Morza.

## Minister spraw zagr. Rzeszy wraz z małżonką w Warszawie

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 16,50 przybył pociągiem z Berlina z oficjalną wizytą do Warszawy min. spraw zagranicznych Rzeszy Niemieckiej von Ribbentrop z małżonką.

Ministrowi von Ribbentropowi towarzyszą w podróży do Polski dyrektor Wiehl, minister baron von Doernberg, minister pełnomocny Aschman, radca ambasady dr. Schliep, minister dr. Schmidt, radcowie legacyjni: Hewel, Sonnleiter i dr. Schmidt, sekretarze legacyjni: Wagner i baron Steengracht, attache p. Gottfriedsen i p. Schweimer.

Na dworcu głównym w Warszawie ministra Ribbentropa z małżonką powitali minister spr. zagr. J. Beck z małżon-

#### Narada na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj w obecności pana Marszałka Śmigłego-Rydza, pana prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

#### Tajemniczy samolot rozbił się w Pirenejach

LOURDES. Samolot nieustalonego pochodzenia spadł rano w Arrens (Pireneje). Cała załoga złożona z 5 osób poniosła śmierć.

#### Szybkość 925 km przy wolnym spadku

##### osiągają nowe samoloty myśliwskie

NOWY JORK. „Associated Press“ donosi z Buffalo, iż samolot myśliwski, zbudowany w 100 egzemplarzach dla rządu francuskiego, w czasie lotów próbnych przekroczył bardzo poważnie wszystkie znane rekordy szybkości przy wolnym spadku, osiągając 925 km przy schodzeniu z wysokości 6.700 m do 3.000 metrów.

Przez smutki i troski  
bo zbliża się dzień  
WIELKIEGO  
BALU HARCERSKIEGO  
JUŻ 1-GO LUTEGO W SALACH  
DWORU ARTUSA W TORUNIU.

#### Lustracja portu w Władysławowie

Dyrektor dep. morskiego ministerstwa przemysłu i handlu p. Leonard Możdżeński z Warszawy dokonał szczegółowej inspekcji robót inwestycyjnych w porcie rybackim we Władysławowie.

## Sądy u kresu możliwości

Dłuższy ustęp swych wywodów poświęcił referent sprawie sądownictwa, wskazując, że wobec niemożności zwiększenia ilości sędziów, wzrosły zaległości. Sądy stanęły już u kresu swych możliwości.

Na jednego sędziego przypada obecnie rocznie:	
w Sądzie Najwyższym	286 spraw
w sądach apelacyjnych	335 spraw
w sądach okręgowych	863 spraw
w sądach grodzkich	2.700 spraw
w sądach pracy	1.080 spraw

Sprawa uposażenia sędziów i prokuratorów jest nadal palącą, niestety jednak oszczędności budżetowe stale odsuwają jej załatwienie do lepszych czasów.

## Żydzi w adwokaturze

W adwokaturze dominującym elementem stali się Żydzi, którzy mając większość w szeregu izb, sięgnęli po władzę samorządu adwokackiego. Ten stan rzeczy musiał spowodować troskę całego społeczeństwa polskiego. Większość Polaków w adwokaturze, to sprawa większości polskiej w inteligencji,

która pełniąc naturalne funkcje przewodców duchowych narodu, musi być polską.

Po przemówieniu referenta zabrał głos p. minister Witold Grabowski. Z przemówienia p. Ministra podajemy kilka fragmentów na str. 5.

## Tragedia orła na jeziorze Charzykowskim

Mieszkańcy wiosek nad jeziorem Charzykowskim byli świadkami niezwykłej tragedii, której ofiarą padł potężny orzeł. „Król przestworzy“ szybował dłuższy czas nad jeziorem Charzykowskim w poszukiwaniu żeru. W prześlach zamarniętego jeziora pływały w tym czasie kaczki. Orzeł w pewnym momencie rzucił się z dużej wysokości lotem „nurkowym“ na pływającą kaczkę

Ta ujrawszy niebezpieczeństwo skryła się pod wodę. W tym momencie orzeł całą siłą uderzył o lód. Przybyli na miejsce wypadku ludzie zastali ptaka nieżywego. Orzeł wziął widocznie mętny lód za wodę. Jest to ptak olbrzymich rozmiarów. Rozpiętość jego skrzydeł przekracza 2,5 m. Zabrał go jeden z miejscowych rybaków celem wytrawienia.

SANTIAGO DE CHILE. Według niepotwierdzonych jeszcze informacji, trzęsienie ziemi w Talca pociągnęło za sobą 2 tys. śmiertelnych ofiar. Rząd wysłał na miejsce katastrofy samoloty dla

utrzymania łączności. Prezydent republiki chilijskiej, minister spraw wewn. i 40 lekarzy i 70 sanitariuszy udali się wczoraj do spustoszonego okolic

## Podpalały domy, aby... wyjść za mąż

SZTOKHOLM. Policja szwedzka aresztowała w Ramydale dwie siostry w wieku 21 lat, oskarżone o podpalenie 10 domów. Podczas śledztwa oświadczyły one, że „będąc ładne, ale biedne, zosta-

nowiły podpalić domy, które stanowiły posag ich zaręczonych już rywalek“, aby powiększyć w ten sposób swe szanse wyjścia za mąż.



## Nagroda P. A. L. za piękną polszczyznę

WARSZAWA. Jak już donosiliśmy, Polska Akademia Literatury ustanowiła w dniach ostatnich z daru prywatnego p. dr. Augusta Popławskiego, coroczną nagrodę za dzieło, wyróżniające się piękną polszczyzną. Nagroda wynosi 1.000 zł. Regulamin nagrody postanawia, że kandydat do nagrody winien nadesłać swą książkę do P. A. L. najpóźniej do dnia 1 maja każdego roku.

Po raz pierwszy nagroda przyznana być może wyjątkowo za okres od 1-go stycznia 1937 do 1 maja 1939 r. W latach następnych komisja będzie przedstawiała do nagrody książki ogłoszone drukiem od 1 maja roku poprzedniego.

## Bomby hiszpańskie padają na terytorium Francji

PERPIGNAN. Cztery samoloty obrzuciły wczoraj bombami wybrzeże katalońskie pomiędzy Las Rosas a Portbou. 17 bomb rzekomo upadło w pobliżu granicy po stronie francuskiej. Trzy pociski, które nie wybuchły, zostały odesłane do zbadania do laboratorium municypalnego w Perpignan.

## 50 milionów papierosów miara zdenerwowania Czechów

PRAGA. Według danych statystycznych państwowego monopolu tytoniowego, konsumpcja papierosów w Czechosłowacji w krytycznym miesiącu wrześniu ub. r. wzrosła w porównaniu z konsumpcją w innych miesiącach o 50 milionów sztuk.

## Brozura propagandowa w nakładzie 20 milionów egz.

LONDYŃ. W Anglii rozpoczęło się rozdzielanie pomiędzy ludność brozury, wyjaśniającej istotę i działanie obrony narodowej oraz informującej o warunkach zaciągu i służby wojskowej. Brozura ta, poprzedzona odrębnym wstępem premiera Chamberlaina ukazała się w nakładzie 20 milionów egzemplarzy.

## BLISKI KONIEC ZIMY WRÓŻY

### wczesny ciąg dzikich łabędzi

Przypadający zwykle dopiero na luty ciąg dzikich łabędzi i dzikich gęsi już się rozpoczął.

W ogrodach pod Puckiem pojawiły się już szpaki, a mieszkańcy mierzei Helskiej twierdzą, że do lasów mierzei przybyły już skowronki.

Ten wczesny przyłot ptactwa znamionuje, według twierdzeń rybaków, koniec zimy i zapowiedź wczesnej wiosny.

## W Zakopanem nareszcie śnieg

ZAKOPANE. Wczoraj w godzinach przedpołudniowych po szeregu słonecznych dni zaczął padać przy silnym zachmurzeniu śnieg, który około południa przybierał czasami charakter zadymki. Padający przez kilka godzin śnieg stworzył w Zakopanem kilkucentymetrową warstwę. Na ulicach ukazały się znowu sanie. Utrzymujące się w dalszym ciągu duże zachmurzenie wskazuje, że spadną dalsze obfite śniegi.

## Zamieć śnieżna w Londynie

Z Londynu donoszą, że w chwili, gdy ministrowie przyjeżdżali wczoraj na Downing Street na tygodniowe zebranie gabinetu, na ulicach Londynu panowała silna zamieć śnieżna.

Z powodu zamieci śnieżnej towarzysztwo komunikacji powietrznej „Imperial Airways” wstrzymało ruch na linii Paryż-Londyn.

## Wielki koncert Karłowicza na otwarcie zawodów F. I. S.

W roku bieżącym mija 30-ta rocznica śmierci Mieczysława Karłowicza, który zginął tragicznie, zaepany lawiną w Tatrach.

Aby uczcić gośmię pamięć wielkiego kompozytora Polskie Radio wraz z Pol. Zw. Narcisarskim organizuje dnia 9. 2. w Zakopanem wielki koncert utworów Karłowicza. Projektant nad koncertem objęła pani Prezydentowa Maria Mościcka.

W koncercie weznął udział dwie znakomite artystki: śpiewaczka Ewa Bandrowska-Turska i świetna skrzypkaczka Eugenia Umińska.

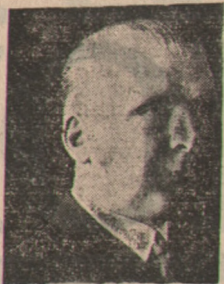
Koncert Karłowicza transmitowany będzie nie tylko przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia, ale również broadcasting zagraniczne: Helsinki, Oslo i Budapeszt i stanowić będzie gośmię rozpoczęcie zawodów F. I. S.

## Podwyższenia uposażenia pracowników pocztowych domaga się komisja senacka

WARSZAWA.

W dyskusji nad budżetem Min. Poczt i Telegrafów w senackiej komisji budżetowej prawie wszyscy mówcy wypowiadali się za koniecznością uregulowania uposażeń niższego i średniego personelu pocztowego oraz agentów pocztowych, w miarę, jak rosną dochody poczty.

Poza tym podkreślono, że suma 7 milionów zł, figurująca po stronie do-



Min. Kallński

chodów polskiej poczty za usługi, oddawane P. K. O., jest zbyt skromną w stosunku do ogromu wkładanej pracy.

Pod koniec dyskusji udzielał wyjaśnień minister Poczt i Telegrafów p. Kallński, który stwierdził, iż należy podziękować personelowi poczty za usilną pracę dla przedsiębiorstwa i państwa i mieć nadzieję, że nie załamię się mimo uciążliwych warunków.

Dalej podniósł p. Minister, że w 3 województwach: poleskim, nowogródzkim i wileńskim nie ma w tej chwili instytucji listonoszów wiejskich, lecz agenci pocztowi na własny rachunek wynajmują posłańców.

## Niezmordowany wysiłek polskiego kolejarza równoważy braki materialne



Min. komunikacji  
płk. dypl. J. Urych

Na wtorkowym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej podczas dyskusji nad budżetem Ministerstwa Komunikacji zabrał głos — jak już donosiliśmy — p. młn. Komunikacji płk. dypl. Juliusz Urych, który w obszernym przemówieniu scharakteryzował m. in. ciężkie warunki i trudności, z jakimi walczą polskie koleje wobec niedostatecznych środków finansowych na cele inwestycyjne. Expose swoje p. Minister zakończył słowami:

...Mógłbym się spotkać z zapytaniem, jak się to dzieje, że zarząd kolejowy daje sobie w tych warunkach radę, że w roku ubiegłym — według danych prowizorycznych — przewiózł ponad 225

milionów osób, a więc liczbę najwyższą w dziejach polskiego kolejnictwa, a w zakresie ruchu towarowego zbliżył do lat szczytowych 1928—1929 r., przewożąc ponad 66 milionów ton ładunków.

Otóż dzieje się to dzięki niezmiernemu naszemu wysiłkowi, dzięki wyteżonej pracy całego personelu od góry do dołu, wreszcie dzięki dobru materialnym tak szybko i łatwo nie dojdzie i że braki te zastąpić musi wielką pracą moralną człowieka i przewidującą pracą kierownictwa.

## Zabytkowe krużganki przy kościele N. M. P. w Toruniu będą uratowane

Pod kontrolą konserwatora wojewódzkiego przystąpiono do poważnych prac konserwacyjnych, zmierzających do ratowania zagrożonych rozpadnięciem się pięknymi kamiennymi barokowych szczytów dekoracyjnych zdobiących słynne arkadowe krużganki (leggie) przy kościele N. Marii Panny w Toruniu. Przed przystąpieniem do robót zbadano komisyjnie stan statyczny krużganków oraz dokonano inwentaryzacyjnych zdjęć

pomiarowych i fotograficznych.

Bardzo bogate kamienne ornamentacje szczytów na krużgankach uległy w ciągu kilku wieków tak silnemu zwiędzeniu, iż groziły zawaleniem. Po całkowitym stopniowym rozebraniu szczytów, bez naruszenia właściwych arkadowych krużganków, rozpocznie się rekonstrukcję ich części kamiennych. Prace konserwatorskie przeprowadzone będą na koszt państwa.

## Epilog „ananasowej” afery w Gdyni

Dwaj Żydzi skazani na 7 mies. więzienia i 121 tys. grzywny

W roku ubiegłym gdyńska straż graniczna wykryła „ananasową” aferę, której głównymi bohaterami byli dwaj właściciele firmy „Fructimport” — Salomon Józef Wachs i Chaim Wolf Eckstein. Sprowadzali oni do Gdyni konserwy ananasowe w puszkach, nie uiszczając cła. Następnie przemycone ananasy za pośrednictwem jednej z firm

gdąskich rozprawdzili na rynek polski. Celem ukrycia swym kombinacji, obaj Żydzi prowadzili fałszywą księgowość.

Sąd okręgowy w Gdyni po całodziennej rozprawie skazał obu oskarżonych każdego na 7 miesięcy więzienia i 121 tysięcy zł grzywny.

**Sijcie tylko niezrównaną**

**HERBATE**

**B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28.**

Telefon 2181. (1330)

MAKABRYCZNE ODKRYCIE NA CMENTARZU CHYŁOŃSKIM

## Pod wieńcami na grobie znaleziono zwłoki noworodka

W dniu wczorajszym na cmentarzu w Chyloniach dokonano makabrycznego odkrycia. We wczesnych godzinach rannych, przybyła do grobu swej w ostatnich dniach zmarłej córki p. Rozalia Gomazowa.

Znalazłszy się przy grobie, p. Gomazowa zwróciła uwagę, że wieńce jakie przed kilku dniami zostały ułożone na mogile córki są porozrzucane. Zaczęła więc je układać, i w tym momencie spostrzegła, że spod liści i kwiatów wychy-

ła się rączka dziecka. P. Gomazowa, przerażona swym odkryciem, zawiadomiła o nim władze. Natychmiast wydelegowano posterunkowego, który spod wieńców wydobyl zwłoki noworodka płci męskiej.

Zmarłe niemowlę zabrano do kostnicy; za matką jego policja wszczęła poszukiwania i jest już na jej tropie.

Makabryczny ten wypadek wywołał w Chyloniach zrozumiałe poruszenie.



**NASZE BABCIE**

jeździły raz na rok na zdrowotne kąpiele do badów. My kąpiemy się łanio, wygodnie i bezpiecznie, stosując

MECYKI I GAZOWE



## Diaamentowe gody małżeńskie w Chojnicach

W dniu dzisiejszym obchodzą jubileusz 65-lecia małżeństwa małżonkowie Franciszek Sieracki, lat 90 i Julianna, lat 80, zamieszkali w Chojnicach, ulica Prochowa 17. Jubilaci cieszą się zdrowiem i dzień diamentowych godów obchodzą w otoczeniu licznych dzieci, wnuków i prawnuków.

Sędziwym małżonkom ślemy życzenia długich jeszcze lat w zdrowiu i błogostwie Bożym.

## Kobiecej policji mundurowej w Gdyni

Jeden z warszawskich oddziałów kobiecej policji mundurowej zostanie w pierwszych dniach lutego przeniesiony do Gdyni. W związku z tym bawiła w Gdyni p. Paleolog, komisarz oddziału komisji kobiecej w Warszawie. W związku ze sprowadzeniem policjantek do Gdyni, przy Głównym Komisariacie R. P. ma być utworzona izba zatrzymań, której zadaniem będzie przeciwdziałanie przestępczości wśród kobiet i małoletnich. Opiekunem izby zatrzymań ma być mianowany sędzia Sądu Okręgowego w Gdyni p. Karasiewicz.

— Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca osłaga się przez codzienne stosowanie niewielkiej ilości naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa łatwe wypróżnienie bez nadmiernego wysiłku. Zapytajcie Waszego lekarza. (11839)

## Holowniki gdańskie spieszą na pomoc greckiemu statkowi

Holowniki gdańskie zawezwane zostały na pomoc do wybrzeży łotewskich, gdzie w pobliżu Windawy osiadł na mieliźnie grecki statek tankowy „Vasos”.

## 390.000 zorganizowanym komunistów we Francji?

MOSKWA. Pisma moskiewskie ogłaszają cyfrowe dane o sile ruchu komunistycznego we Francji. Z danych tych wynikałoby, że komunistyczna partia Francji liczy około 320.000 członków, do czego dochodzi jeszcze 70.000 młodzieży, zorganizowanej we francuskim „Komso-mole”. Francuska partia komunistyczna wydaje około 70 dzienników i cały szereg wydawnictw propagandowych.

Ogłoszenie tych danych o rozwoju ruchu komunistycznego we Francji stoi w związku z obradami francuskiej partii komunistycznej, toczącymi się obecnie w Paryżu z udziałem licznej delegacji komunistów hiszpańskich.

## Cecylia Colledge mistrzynią Europy w jeździe figurowej pań

LONDYN. W Londynie zakończone zostały dwudniowe zawody międzynarodowe w jeździe figurowej na lodzie pań o mistrzostwa Europy. Pierwsze miejsce zajęła Cecylia Colledge, drugie Megan Taylor.

## Z całego świata

BERN. B. wicekanclerz austriacki hr. Starhemberg osiadł wraz z rodziną na stałe w St Gervais.

BUENOS AIRES. Według wiadomości z Chili, trzęsienie ziemi w Valparaiso, Santiago, Curico, Talca i Victoria spowodowało śmierć kilku osób. Szkody są znaczne. Wiele domów uległo zniszczeniu. m. in. wieżynie w Talca.



## Klub we włoskiej rodzinie królewskiej



Księżniczka Maria, córka włoskiej pary królewskiej, i jej małżonek, książę Ludwik Bourbon-Parma opuszczają Watykan po audiencji u Ojca św.

## Przebieg prasy

### Meczące pytanie

„Gazeta Polska” pisze o sprawie żydowskiej:

„Dopiero rozwiązanie tego zagadnienia w skali międzynarodowej stanie się rozwiązaniem pełnym. Meczące pytanie zawisło nad społeczeństwem polskim i nad zainteresowanym bezpośrednio społeczeństwem żydowskim. Wytwarza ono w Polsce atmosferę, która najniepotrzebniej cięży nad innymi sprawami, cięży czasem fatalnie... Rozładowanie tej szkodliwej atmosfery musi nastąpić i nastąpi!”

## Wielkopole w Małopolsce Wschodniej

„Dziennik Poznański” podaje streszczenie ciekawego odczytu, wygłoszonego w Poznaniu przez pośła ziemi tarnopolskiej Witolda Żyborzkiego na temat: „Zagadnienia sprawy ukraińskiej w Polsce”. Prelegent poruszył m. in. sprawę osiedlenia się Polaków z Wielkopolski i Pomorza w Małopolsce Wschodniej:

„Duże usługi — mówił poseł Żyborzki — w naszej pracy oddaje nam niedawno utworzony fundusz kresowy, z któ-

# Czy dojdzie do wyboru prezydenta Warszawy?

## Ciekawa sytuacja w stołecznej Radzie Miejskiej

Duże zainteresowanie w kołach politycznych budzi sprawa wyboru prezydenta w Warszawie. Jak wiadomo, sytuacja w nowo wybranej stołecznej Radzie Miejskiej jest tego rodzaju, że Obóz Zjednoczenia Narodowego stanowi tam największą i silną grupę. Poza tym żadna grupa w jakiegokolwiek kombinacji nie jest w stanie wytworzyć poza OZN większości nawet wspólnie z innymi grupami. Wiadomo, natomiast, że PPS chce utrzymać obecną Radę Miejską i liczyła na formalne porozumienie z OZN. Tymczasem z wypowiedzi miarodajnych czynników OZN wynika, że

Obóz nie zamierza łączyć się z żadną z grup politycznych, ponieważ samorząd nie jest terenem odpowiednim dla porozumienia o charakterze politycznym.

Wynika z tego, że jeżeli różni radni z różnych grup zechcą pójść z OZN, wówczas będą mieli sposobność uczestniczyć w wytworzeniu większości dla wyboru prezydenta, ale będą musieli to uczynić bezinteresownie. W przeciwnym razie do wyboru prezydenta nie dojdzie.

Grupy partyjne znalazły się przeto w wyraźnym potrzasku. PPS chce utrzymać

Radę Miejską, ponieważ partii tej udało się do Rady warszawskiej wprowadzić dość pokązną ilość radnych, ale warunkiem utrzymania nowo wybranej Rady jest dla PPS bezinteresowne poparcie kandydata OZN bez żadnych ze strony Obozu Zjednoczenia Narodowego zobowiązań i paktów. Można zrozumieć w tej sytuacji rozdrażnienie organów prasowych PPS, które wykazują ogromne zdenerwowanie z powodu stanowiska O. Z. N.

Należy pamiętać, że Rada Miejska w Warszawie musi dokonać wyboru prezydenta, a jeżeli tego nie dokona, zostanie mianowany komisarz prezydent, po czym Rada Miejska będzie miała sposobność w ciągu roku wyboru dokonać. Jeżeli nawet do tego czasu wyboru nie przeprowadzi, rząd będzie musiał Radę Miejską rozwiązać i roz�isać nowe wybory. Gdyby więc PPS z własnej woli nie zdecydowała się poprzeć kandydata OZN nawet w tych najbardziej dla siebie niekorzystnych warunkach, jak obecne, to i tak niczego nie uzyska, a prócz tego może się doczekać rozwiązania Rady.

Stanowisko klubu Stronnictwa Narodowego jest w warszawskiej Radzie niemal bez znaczenia, ponieważ klub ten liczy zaledwie 8 członków z p. Bieleckim na czele i zamierza podobno prowadzić taktykę niepoważnych demonstracji. Jest to zrozumiałe tak ze względu na brak innego prócz negacji programu Stronnictwa Narodowego jak i ze względów ściśle partyjnych tej grupy, która mając 8 radnych nie ma w Radzie Miejskiej ani nic do stracenia ani nic do zyskania, a przez opozycję może takim sposobem utrzymać właściwą Stronnictwu Narodowemu demagogię.

Inne grupy w Radzie Miejskiej są w ogóle bez znaczenia. W tej sytuacji można oczekiwać bardzo interesujących wypadków na terenie warszawskiej Rady Miejskiej z tym, że stanowisko OZN zostało już ściśle określone i żadnych pod tym względem zmian nie należy się spodziewać.

## O czym się mówi:

Wybory niedzielne przyniosły kleskę Niemców w Wielkopolsce. W Pniewach i Smiglu nie uzyskali oni ani jednego mandatu. W Chodzieży zamiast 3 uzyskali tylko 1. W ogóle przeprowadzili tylko 6 radnych i to wszędzie po jednym.

W związku oczywiście tylko pozornym ze świętami obrządku grecko-katolickiego, młodzież ukraińska po wsiach i na przedmieściach Lwowa urządziła zorganizowane występy śpiewacze o charakterze wybitnie politycznym. Chóry śpiewały pieśni-koledy o treści politycznej, specjalnie ułożonej celem zamianifestowania stanowiska pewnych sfer ukraińskich do zagadnień aktualnych.

Niefortunni śpiewacy, którzy w ten sposób usiłowali sezon świąteczny wyzyskać dla celów politycznych, spotkali się w szeregu wypadków ze spon-taniczną reakcją. Gdzieś niedługo zaś okazała się potrzebna interwencja organów bezpieczeństwa, która kładła kres koncertom politycznym koledników ukraińskich z okazji Bożego Narodzenia, Nowego Roku i święta Jordanu.

Właścicielom sadów i ogrodów dostarczamy emulsję sadowniczą 12804 olejów mineralnych

## „SADOL-GLIMAR”

najekonomiczniejszy i uniwersalny, owadom- mszyco-grzybobójczy środek walki ze szkod- nikami i chorobami kultur roślinnych.

Prosimy żądać prospektów i cenników:

„GLIMAR” Sp. z ogr. odp.  
Lwów, Batorego 26.

## WYCIEZKA WIOSENNA

# „PO SŁOŃCE POŁUDNIA”

### PORTUGALIA - ITALIA - AFRYKA

luksusowym motorowcem

## M/S „PIŁSUDSKI”

7.IV—30.IV

Ceny od zł. 660.-

Informacje i zapisy:

**GDYNIA-AMERYKA LINIE ŻEGLUGOWE, S. A.**  
WARSAWA, Pl. Małachowskiego 4, tel. 609-61  
ODDZIAŁY: Gdynia, Lwów, Kraków  
oraz BIURA PODRÓŻY

regu wybudowano już szereg domów handlowych, założono spółdzielnie itd. Lecz same pieniądze nie starczą. Do pracy potrzeba ludzi, i tych ludzi Wielkopolska znana ze swojej tradycji kupieckiej, musi nam dać. Zapewniam, że kupcy czy rzemieślnicy z Wielkopolski znajdują u nas wszelkie poparcie a obecność ich przyczyni się do wytworzenia na ziemiach Małopolski Wschodniej polskiego stanu średniego. Obecnie w Tarnopolu jest 18 Poznaniaków (kupców), którzy doskonale dają sobie tam radę walcząc skutecznie z Ukraińcami w zaj-

mowaniu wyrugowanych placówek żydowskich. Na tym punkcie bowiem założenia Polaków i Ukraińców zbiegają się. Ukraińcy jak i Polacy walczą wszelkimi siłami z żywiołem żydowskim wypierając go nie tylko z wsi, ale i z miast. Miejsce Żydów dotychczas zajmowali Ukraińcy, również niesympatyczni nam, jak i tamci. W tej walce Wielkopole nie muszą nam pomóc. Wysyłajcie więc — wołał poseł Żyborzki — do nas najteższych swoich ludzi, ludzi, którzy potrafią walczyć, zdobywać i zdobyć utrzy-

## Bez metod znachorskich...

Do lekarza przychodzi pacjent. Ma opuchniętą wątrobę, piasek w nerkach, a w dodatku wadliwa przemiana materii odbiła się dotkliwie na funkcjonowaniu serca. Lekarz przepisuje szereg zabiegów leczniczych. Nazajutrz wpada do gabinetu lekarza silnie podniecony pacjent. „Panie doktorze, dalem zrobić w aptece wszystkie recepty, wczoraj wieczór i dziś rano zażyłem lekarstwa; wyobraź pan sobie: nic nie pomogły! Odczuwam dalej bóle w okolicy wątroby i mam wciąż palpitacje serca!”

Mamy wokół siebie, w naszym życiu publicznym, wielu takich pacjentów, którzy wyobrażają sobie, że na wszystkie bolączki polityczne i społeczne, gospodarcze i kulturalne, istnieją leki o natychmiastowej, błyskawicznej mocy uzdrawiającej. Z dnia na dzień, w zawrotnym tempie, ma się dokonać to, co wymaga nie tylko czasu, ale i konsekwentnych, systematycznych zabiegów.

W medycynie tylko znachorzy nie liczą się z czasem i z metodycznością usuwania przejawów chorobowych. Położy taki rozczapierzone palce dłoni na czole pacjenta lub pomruczy jakąś tajemniczą formułę zaklęcia — i już zrobił swoje. Prawdziwy lekarz nie ma z taką procedurą nic wspólnego.

To samo w życiu publicznym, w procedurze usuwania bolączek tego życia.

I tylko ten, kto operuje złudzeniem, kto chce ludzi społeczeństwo — jak znachor chorego — wmawia w nie, że można czarodziejскими zaklęciami „odczyścić” choroby społeczne lub też z dnia na dzień usuwać z rzeczywistości niepożądane objawy czy niedomagania naszego życia politycznego, gospodarczego itd.

Niestety wciąż w naszym życiu politycznym działa garść takich

znachorów, czasem bardzo nawet utalentowanych, posługujących się — podświadomie, a niekiedy wprost dla fanfaronady — takimi złudami, mamiącymi społeczeństwo, bo wmawiających w nie, że na palpitacje serca i na opuchniętą wątrobę — na wszystkie zagadnienia polityczne i społeczne, gospodarcze i kulturalne — wystarczy podać „receptę”, by już nazajutrz nastąpiło pełne uzdrowienie.

Najbardziej typowy pod tym względem jest u nas redaktor konserwatywnego „Słowa” w Wilnie p. Cat-Mackiewicz. Ma on na podorędziu mnóstwo „chorób”, nurtujących organizm Polski; wszędzie i we wszystkim widzi opuchniętą wątrobę i palpitujące serca. Rozkoszuje się wprost obrzydzeniem naszej rzeczywistości.

Ostatecznie: „chacun a son goût” — każdy ma swój gust — jak powiadają Francuzi.

Ale równocześnie stosuje metodę tego pacjenta, który nazajutrz po wizycie u lekarza obrusza się: Jakto? Jeszcze leki nie skutkują?

I na tym polega całe nieporozumienie publicystycznej działalności wielkiego talentu. Zmąca ona poglądy w społeczeństwie, dezorientuje, mnoży złudzenia w szerokich masach.

Ostatnio pan Cat-Mackiewicz zastosował taką metodę w stosunku do parlamentu i jego większości. Jakto? — pyta — „Ozon szedł do wyborów z hasłami: katolickimi, antysemitycznymi, obronności państwa, zmiany ordynacji wyborczej”. I — pyta — „Co zrobił? Jak spełnił obietnice?”



## Milion dla C. O. P.

Gdzie padła główna wygrana loteryjna

Z dumą czytamy i słuchamy wszyscy o tym, co już dokonano i co się dokonać zamierza w Centralnym Okręgu Przemysłowym, którym interesuje się dziś cała Polska i śledzi wszystko, co się w nim dzieje. Ale okazuje się, że nie tylko ludzie się tym interesują.

Fortuna, ta kapryśna bogini, choć podobno jest ślepa, dojrzała i oceniła w całej pełni znaczenie tego okręgu. W ostatnim dniu ciągnięcia czwartej klasy czterdziestej trzeciej Loterii Klasowej główna wygrana milion złotych padła na numer 98.632, zakupiony w jednej z kolektur w Rzeszowie, i właścicielami poszczególnych części tego losu są mieszkańcy C. O. P.

W najbliższym czasie podamy szczegóły, dotyczące szczęśliwych posiadaczy losu nr 98.632, narazie wiadomo tylko, że milion obudził w Rzeszowie niezwykle poruszenie w całym mieście. W przeciągu kilku kwadransów pantoflowa poczta rozniosła na wszystkie strony tę radosną nowinę. Mimo, że w tej zapomnianej do niedawna miejscowości, dzieją się od dwóch lat różne dziwy, świadczące o potężnym rozwoju naszego gospodarstwa, a mieszkańcy tych okręgów przyzwyczajeni są do różnych niespodzianek, zjawienie się miliona wśród nich wzniesiło ogromną sensację.

Niewątpliwie milion to niebyłajaka suma i rozprawienie jej w

**Choroby jelit.** Powagi lekarskie poświadczają, że naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa“ działa nawet przy podrażnieniu jelit przyjemnie i bezboleśnie. (11671)

### Chamberlain kandydatem do nagrody pokojowej Nobla

SZTOKHOLM. Dwunastu członków Riksdagu szwedzkiego zgłosiło komitetowi nagrody Nobla parlamentu norweskiego wniosek o przyznanie nagrody pokojowej premierowi brytyjskiemu Chamberlainowi, podkreślając, że Chamberlain niewątpliwie uratował Europę od katastrofy we wrześniu 1938 roku.

### Japonia pragnie zaprosić premiera Chamberlaina do Tokio

TOKIO. Dziennik „Kokumin Szimbun“ donosi o możliwości zaproszenia premiera Chamberlaina do Tokio i podkreśla, że podróż ta mogłaby się przyczynić do wyjaśnienia stosunków angielsko-japońskich. Premier baron Hiranuma, minister spraw zagranicznych i minister wojny gen. Itagaki oświadczyli ostatnio w parlamencie, że Japonia jest zdecydowana przeprowadzić swą politykę w Chinach nawet pomimo oporu państw trzecich. Japońskie koła miarodajne stoją jednakże na stanowisku, że osobiste kontakty mężów stanu mogą się przyczynić do wyjaśnienia wielu nieporozumień.

### Chamberlain pod... nie swoim parasolem



Premier Chamberlain zapomniął widocznie swego parasola, gdyż na zdjęciu korzysta z oficjalnego, szczególnie wielkiego parasola wóznego z Downing-Street.

danej okolicy odbije się korzystnie na życiu jej mieszkańców. Wielu z nich poczuje bezpośrednio, co to jest milion. Może ta bezpośredniość pozwoli im na sformułowanie najlepszej odpowiedzi na ogłoszony ostatnio konkurs. Jeszcze czas się namyślić, gdyż konkurs trwa do 5 lutego.

Nie należy natomiast się namyślać nad kupieniem losu do nowej czterdziestej czwartej Loterii Klasowej, której ciągnięcie pierwszej klasy rozpoczyna się 23 lutego r. b. (k)

## Psychoza zamachów bombowych w Anglii

LONDYN. Angielska opinia publiczna jest silnie zaniepokojona powtarzającymi się ostatnio zamachami bombowymi, spowodowanymi przez rewolucjonistów irlandzkich. Do spotęgowania niepokoju przyczyniły się zaostrzone środki ostrożności przedsięwzięte przez policję angielską w odniesieniu do ochrony wybitnych osobistości politycznego świata angielskiego. Premierowi Chamberlainowi, bawiącemu na week-endzie w Chequers, dodano do ochrony osobistej 9 urzędników policji kryminalnej. Wszystkie szosy, wiedące de Chequers obsta-

wione były posterunkami policyjnymi i każdy samochód musiał się legitymować. Poza tym wzmocniono ochronę osobistą niektórych członków rządu, w szczególności ministra spraw wewn. sir Samuela Hoare oraz ministra kolonii Malcolm Mac Donalda.

Jak słychać z dobrze poinformowanych źródeł, w zamku Windsor, gdzie przybył obecnie król Jerzy VI znajduje się 4 specjalnych agentów policyjnych, których zadaniem jest czuwać dniem i nocą nad osobą monarchy.

## Na bieżni, boisku i ringu

Colledge czy Taylor?



Podczas mistrzostw łyżwiarskich Europy pań, które rozpoczęły się w Londynie, rozegrają zaciętą walkę między sobą dwie rywalki Cecylia Colledge (po lewej str.) i Megan Taylor (w środku). Po prawej str. łyżwiarka szwajcarska A. Anders.

### Czy dojdzie do spotkania bokserkiego Bydgoszcz — Gdynia?

Swego czasu główna była spawa organizacji międzymiastowego meczu bokserkiego Bydgoszcz — Gdynia. Przed meczem obu miast zorganizowano nawet zawody pomiędzy Flotą a kombinowanym zespołem Strzelca i Bałtyku, odbyła się również dłuższa konferencja z udziałem przedstawicieli wszystkich klubów gdynskich oraz władz WF.

Mimo tak daleko posuniętych przygotowań nie trudno było przewidzieć, że impreza ta natrafi na szereg trudności, które uniemożliwią jej zrealizowanie. Początkowo zamierzano mecz zorganizować w Bydgoszczy. Bydgoszcz, która wystąpiła z propozycją organizowania stałych spotkań o-

bu miast zaproponowała jednak bardzo niskie warunki finansowe. Pięściarze Gdyni mieli przyjechać do Bydgoszczy jedynie za zwrot kosztów i... zupeł. Oczywiście, że takie warunki dla klubów gdynskich okazały się nie do przyjęcia. Imprezę kilkakrotnie odkładano, wreszcie najwidooczniej organizatorzy nie mogą dojść do porozumienia zaniechali wogóle zorganizowania meczu Bydgoszcz — Gdynia.

Dzisiaj można by mecz taki zorganizować w Gdyni, wpłynęłoby to niewątpliwie na ożywienie słabego i ubogiego w imprezy bokserkie sezonu.

Nad sprawą tą warto się zastanowić.

### Dzieje małej piłeczki celuloidowej

W okresie zimowym b. popularną gałęzią sportu jest tenis stołowy ping-pong. Tenis stołowy (ping-pong) nie jest bynajmniej grą pochodną od lawn-tenisu, gdyż powstał on mniej więcej w tym samym czasie. Katalogi brytyjskich fabrykantów artykułów sportowych wykazują sprzęt do tej gry, już w osiemdziesiątych latach zeszłego stulecia.

Ojcami nowoczesnego tenisu stołowego byli pp.: Gibb i Good. Tuż przed końcem XIX-go wieku mr. Gibb, po powrocie z Ameryki, gdzie widział piłki z celuloidu, jako zabawki, wpadł na pomysł, użycia ich do tenisu stołowego zamiast wówczas używanych piłek z korka, lub pełnej gumy. Nowe piłeczki wraz z nazwą naśladującą dźwięk ich odbijania („ping-pong“) złożył przyjacielowi, który prowadził sklep z artykułami sportowymi. Oto w jaki sposób w następnych kilku latach gra ta stopniowo rozpowszechniła się na całym świecie.

W Anglii, w latach 1900—1904, gra ta uprawiana była na każdym stole jadalnym i. że w każdym klubie, hotelu lub sali publicznej odbywały się turnieje.

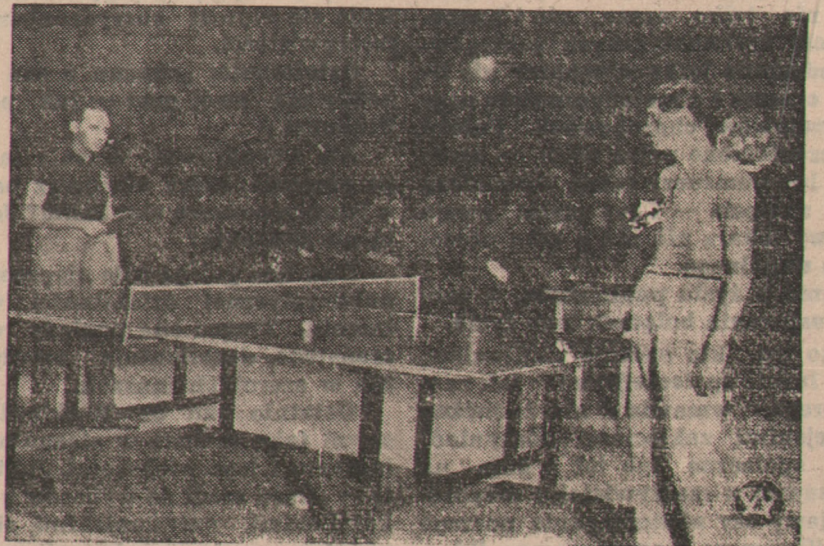
Różnorodne, nieregulowane przepisy gry zahamowały rozwój angielskiego ping-ponga. Przyczynił się tu zwłaszcza serwis nie do obrony (bezpośrednio nad siatką), w następstwie którego każdy gracz dochodził do punktów tylko z serwisu. Gra stała się przez to mało ciekawa.

Przed tym jeszcze nastąpiło jednak wielkie odkrycie, które miało odegrać wielką rolę w odrodzeniu ping-ponga. W r. 1902 mr. Good, mający włączyć udział następnego dnia w turnieju, wstał do drogerii po lekarstwo na ból głowy i uwagę jego zwróciła leżąca na ladzie płytka gumowa do piegniędy. Otóż Good, przyczepiwszy płytkę gumową do swej rakiетки, doszedł do wnios-

ku, że utrzymuje ona dłużej kontakt z powierzchnią piłki i przeto ma lepsze panowanie nad nią, oraz większe możliwości różnorodnych uderzeń.

Dzisiaj wszyscy turniejowcy stosują ten „wynalazek“. Fakt ten, w połączeniu z rozwojem i ulepszeniem piłki celuloidowej, umożliwił wielkie tempo nowoczesnego tenisu stołowego i w konsekwencji nadania mu charakteru większego widowiska.

W r. 1921 Percival Bromfield z Becken-



Przy stole ping-pongowym

hamu i J. J. Payne z Luton, przywrócili do życia związek ping-pongowy.

W r. 1926 odbyła się pierwsza międzynarodowa konferencja w Berlinie, przy u-

### Skład Polski na mistrzostwa hokejowe świata.

Polski Związek Hokeja na Lodzie ustalił następujący skład Polski na mistrzostwa hokejowe świata w Szwajcarii:

Maciejko, Muszyński, Kasprzycki, Michalik, Werner, Metternich, Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk, Ursoń, Burda, Jarecki, Przedpeński, Ciszewski i Andrzejewski.

### Totalizator piłkarski w Czechosłowacji.

Za przykładem szeregu państw czynione są obecnie w Czechosłowacji przygotowania celem wprowadzenia w nadchodzącym sezonie pieniężnych zakładów piłkarskich.

Instytucja totalizatora piłkarskiego nie nastrocza dla organizatorów żadnego ryzyka finansowego, może natomiast przynieść duże korzyści materialne zarówno państwu, jak i związkowi sportowemu.

Przygotowania do wprowadzenia totalizatora piłkarskiego w Czechosłowacji są już na ukończeniu. Prawdopodobnie będzie on zorganizowany według systemu, stosowanego od lat w Szwecji.

### Z całego świata

#### Dwa nowe rekordy świata w strzelaniu.

Na zawodach strzeleckich w Wannsee zawodnik z Norymburgii Karl Steigelmann ustanowił dwa rekordy światowe. W strzelaniu na 50 mtr. z trzech pozycji (leżącej, kłęczącej i stojącej) uzyskał on wynik 1166 pkt. na 1200 możliwych. Wynik ten jest lepszy o 1 pkt. od rekordu świata, będącego w posiadaniu tego samego zawodnika. Wynik uzyskany w pozycji leżącej — 388 pkt., jest również lepszy o 1 pkt. od rekordu świata Francuza Ouranda.

#### Austria wyeliminowana z pucharu Rzeszy.

W Niemczech rozegrano ćwierćfinałowe mecze o puchar piłkarski Rzeszy. Wyniki: Reprezentacja Śląska Niemieckiego pokonała niespodziewanie Austrię w stosunku 4:1 (2:1). Mecz odbył się w Zabrze.

W Halle drużyna Wirtembergii pokonała wysoko drużynę Niemiec Środkowych 8:3 (2:2).

W Bamberg (Bawaria) zwyciężyła Nadrenię 3:1 (1:1).

W Lipsku (Saksonia) łatwo pokonała Prusy Wschodnie 3:0 (2:0).

działe przedstawicieli Niemiec, Anglii, Węgier, Austrii, Szwecji i Czechosłowacji. Uchwalono jednomyślnie przepisy „dla międzynarodowych zawodów“. Obecna gra uprawiana jest w dwudziestu czterech krajach zorganizowanych w Międzynarodowej Federacji położonych na czterech kontynentach. Tenis stołowy rozwija się żywo-



# Miliardowy deficyt w ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych

## Alarmujące wieści o stanie finansowym ubezpieczeń społecznych

Na komisji budżetowej Senatu w dyskusji nad budżetem Ministerstwa Opieki Społecznej, senator C. Klarner, prezes Związku Izb Przemysłowo-Handlowych wygłosił przemówienie w sprawie konieczności reformy ubezpieczeń społecznych, którą jeszcze przed rokiem stwierdził w sejmie minister opieki społecznej, przyrzekając złożyć odpowiedni projekt. Konieczność podjęcia inicjatywy w zakresie rewizji i reformy ubezpieczeń społecznych długoterminowych, sen. Klarner uzasadnił następująco:

Ponieważ idea ubezpieczeń społecznych znajduje coraz większe zrozumienie w społeczeństwie, trzeba aby jej fundamenty były trwałe i aby z powodu wad ich konstrukcji nie groziło żadne niebezpieczeństwo dla tego wielkiego gmachu społecznego, jaki mogą i powinny stanowić ubezpieczenia społeczne. Ich kalkulacja i konstrukcja winny być w swym całokształcie dopasowane do warunków polskiej rzeczywistości.

Od dłuższego już czasu opinia pu-

bliczna jest zaniepokojona z powodu alarmujących wieści o stanie finansowym funduszów ubezpieczeniowych. Podobno niektóre z tych funduszów znajdują się w obliczu niebezpieczeństwa powstania deficytu kasowego. Deficyt techniczny, czyli brak pewności kalkulacji dla świadczeń, został już dawno ujawniony. Szczególnie niekorzystna jest sytuacja ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych. Komisja do zbadania sytuacji finansowej instytucji ubezpieczeniowych oceniła deficyt techniczny tego ubezpieczenia na okres 5-letni (1928-1933) na blisko pół miliona złotych. A więc obecnie po dalszych pięciu latach deficyt ten możemy szacować na miliard złotych i będzie on stale wzrastać, jeśli stan obecny nie ulegnie zasadniczej zmianie.

Już przytoczone tu przykładowo fakty świadczą, iż żądanie rewizji i reformy

obecnego systemu ubezpieczeń społecznych, stało się sprawą dojrzałą i pilną. Świadomość złego stanu ubezpieczeń społecznych jest powszechna chyba wśród wszystkich, którym sprawa ta nie jest obca.

## Członkowie „Jung Deutsche Partei” mają pracę zapewnioną a polscy robotnicy nie mogą jej znaleźć

W ub. niedzielę odbyło się zebranie Zarządu Oddziału Tczewskiego Polskiego Związku Zawodowego Robotników Rolnych i Leśnych (ZPZZ).

Na zebraniu tym omawiano między innymi o szkodliwej działalności niektórych pracodawców rolnych, a szczególnie właścicieli ziemskich - Niemców, którzy pozwalają sobie na łżenie narodu polskiego i robotnika polskiego, na masowe zwalnianie z pracy i t. p.

W ożywionej dyskusji podkreśla-

Proszek od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZNI FABRY  
**KOWALSKINA**  
Dobry się również  
**PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE** 12579

Kupując u Polaka, budujesz potęgę gospodarczą Polski!

no aroganckie zachowanie się wobec robotników pracodawców - Niemców, którzy w sposób wyraźny szykanują Polaków, a szczególnie związkowców.

W niektórych miejscowościach dochodzi do tego, że robotnicy Niemcy wyśmiewają się z Polaków, że chociaż należą do Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych nie mogą znaleźć pracy, podczas, gdy oni, jako członkowie niemieckiej organizacji „Jung Deutsche Partei” mają pracę zapewnioną...

W związku z powyższym Zarząd Oddziału Tczewskiego Polskiego Związku Robotników Rolnych apeluje do kompetentnych władz, aby energicznie wystąpiły przeciw nielegalnym pracodawcom obcej narodowości, którzy w kraju naszym poczynają sobie zbyt śmiało.

# Przestępca nie może spekulować na amnestii

## Przeszło 70 tysięcy osób w więzieniach

Podczas dyskusji nad budżetem ministra sprawiedliwości w komisji budżetowej Sejmu minister sprawiedliwości Grabowski poruszył ciekawe zagadnienie, dotyczące więziennictwa:



— Walka z przestępczością — mówił minister — pozostanie zawsze naszym frazesem, jeżeli wyrok sądowy nie będzie miał pokrycia w wykonaniu kary. Wydając przeto walkę przestępczości, od pierwszej chwili szczególnie położym nacisk na zapewnienie wykonalności wyroków sądowych, na usprawnienie aparatu więziennego. Dotychczasowy bowiem stan rzeczy, w którym wobec przeludnienia więzień, — zalegały z wykonaniem stopy wyroków sądowych, oczekując na periodycznie się powtarzające amnestie, godził — moim zdaniem — poważnie w ład prawny, w bezpieczeństwo publiczne, prowadząc do wykonania kary do przypadku losu. System więzienny — w moim rozumieniu — musi być przystosowany do wykonania tej ilości wyroków, jaką w normalnym toku rzeczy wyrzuci aparat sądowy. Nie zamierzam i nie zamierzam zgłosić wniosku o uchwalenie amnestii. Amnestia, jako akt łaski zbiorowej, nie może być brana w rachubę jako element, odciążający więzienia. Przestępca nie może na amnestii spekulować, nie może jej brać w rachubę w kalkulacji ryzyka, związane-

go z przestępstwem, w przeciwnym bowiem razie upada sens jakiegokolwiek świadomej swych celów polityki kryminalnej. W tej myśli z całą energią przystąpiłem do wykonywania zalegających wyroków sądowych.

Wskutek przykrećenia śruby w tej

dziejnie, bardzo znaczna ilość wyroków, oczekujących na wykonanie, spadła do połowy, czego następstwem było to, że liczba osób pozbawionych wolności musiała wydatnie wzrosnąć, dochodząc w ciągu r. 1937 i 1938 z 59.496 do 70.233 osób.

## Skromny wójt, o którym mówi cała Polska

### Kim jest „milioner” radiow

Pan Czesław Nowak, wójt zbiorowej gminy w województwie stanisławowskim, stał się od kilku dni znany w ca-



P. Czesław Nowak, wójt gminy zbiorowej w Drohobycz pow. stanisławowskiego, szczęśliwy abonent Polskiego Radia nr. 1.000.000

łej Polsce. Jego radiowa karta rejestracyjna w kolejnej numeracji uzyskała nr. 1.000.000. Pan Nowak wobec tego zdobył książeczkę oszczędnościową z wkładem 4.000 zł. Kim jest milioner radiowy?

Pan Nowak pochodzi z Wielkopolski, urodził się w Gnieźnie. Brał udział w powstaniu wielkopolskim, służąc w oddziale łączności, a w czasie wojny bolszewickiej wyruszył z radiostacją polową do Żytomierza. Jako radiotelegrafista jest obecny w Mińsku przy pertraktacjach z bolszewikami o preliminaria pokojowe.

Po skończeniu wojny pan Nowak przez jakiś czas był mierniczym w Poznaniu, a następnie pracował w wielkopolskim samorządzie rolniczym, przed czterema zaś laty przeniósł się do Małopolski. Dziś jest wójtem gminy w Łyścu pod Stanisławowem. Posiada tam mały, ale ładny domek, sad i pasiekę.

Szczęśliwy „milioner” jest entuzjastą radia i sam nawet skonstruował sobie odbiornik lampowy. W ostatnich dniach stycznia na zaproszenie Polskiego Radia uda się do Warszawy i weźmie udział w audycji radiowej, jaka nadana będzie w związku z osiągnięciem cyfry 1.000.000 abonentów.

## Prawda w oczy kole

Z okręgu pomorskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

Po pierwszej fazie wyborów samorządowych O. Z. N. przesłał do swych oddziałów na Pomorzu pismo, w którym podał swój pogląd na wynik wyborów. Pismo to było przeznaczone ściśle do użytku wewnętrznego w Obozie.

Organ Str. Narodowego w Toruniu z dn. 22 bm. oburza się na treść tego okólnika pismo O. Z. N. stwierdza bowiem, że Str. Narodowe w wyborach do rad miejskich na Pomorzu w r. 1938 zdobyło za ledwie o 7 mandatów więcej, niż w r. 1933. Taka prawda w oczy kole. Przecież wprawiano w t. zw. sympatyków Str. Narodowego (członków jest coraz mniej), że było wielkie zwycięstwo tej partii w wyborach samorządowych. Śpiewano „Naprzód idziem w skier powodzi”, przez 5 lat 2 razy zobjektowane wybory do Sejmu, gromadzono pieniądze na kampanię wyborczą i zdobyło — raptem 7 mandatów więcej, niż w r. 1933. Siłownie więc okólnik nasz stwierdza, że Str. Narodowe w tym stanie rzeczy może mówić zaledwie o utrzymaniu swego stanu posiadania w miastach. Inna sprawa — wsi. W tych powiatach, gdzie wybory do rad gromadzkich przeprowadzono w r. 1938 — Str. Narodowe zdobyło akurat tyle mandatów, co mniejszość niemiecka, a więc mniej niż 9%. Tu już można mówić o wyraźnej porażce.

Jeżeli się utrzymuje swoje pozycje w samorządzie, to nie trzeba mydlić oczu publiczności i pisać o niesłychanych zwycięstwach. Utrzymanie ilości mandatów — też przecież coś znaczy, ale nie można się tym upajać i nieustannie śpiewać na skoczną nutę: „Naprzód idziem w skier powodzi”, bo to nieprawda!

O. Z. N. układ sił politycznych na Pomorzu ocenia realnie i wie, że „Stronnictwo Narodowe” ma tu pewne wpływy. Wpływy te są nieco większe niż wpływy PPS, czy Str. Ludowego, czy Str. Pracy, lecz stale maleją. W niektórych okolicach Pomorza wpływy Str. Narodowego zostały całkowicie zlikwidowane.

Mylicie się też, panowie, nazywając się głównymi naszymi wrogami. Nasz główny przeciwnik na Pomorzu to elementy i agentury obce, to bezrobocie, to szereg bolączek i niedomagań życia gospodarczego i kulturalnego naszej ziemi, a nie wy. Wy jesteście tylko przeciwnikami politycznymi, z którymi walczymy, bo się nie zgadzamy ani z waszymi poglądami na rzeczywistość polską, ani z waszymi metodami pracy.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): <b>„Gazeta Pomorska” — Toruń 1.</b>		Nr rozrachunku: <b>19</b>	
na zł <input type="text"/> gr <input type="text"/>		PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY <b>19</b>	
Wpłacający: (nazwisko) _____ Imię _____ Poczta: _____ miejscowość _____ ulica _____ numer domu _____ numer mieszkania _____		złote słownie _____ gr jak wyżej _____	
Defekt wpłaty		Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): <b>Wydawnictwo „Gazeta Pomorska”</b>	
Podpis _____		POCZTA: <b>Toruń 1.</b>	
Defekt wpłaty		Numer nadawczy _____ Stempel okręgowy _____	



## Chełmża

**— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Chełmży** mieści się przy ul. Toruńskiej nr. 4, I pr. Tam przyjmuje się prenumeratę i ogłoszenia.

**— Dyżur nocny aptek.** W bieżącym tygodniu dyżur pełni Apteka pod Orłem przy pl. Marek Pileudskiego.

**— Kino „Bajka”:** „Zew nocy”.

**— Biblioteka T. C. L.** przy ul. Tumskiej nr. 10 otwarta we wtorki i piątki od godz. 18-20, w środy od godz. 18—19 i w niedziele od godz. 11—12.

**— Groźny pożar** wybuchł w poniedziałek w zabudowaniach rolnika Franciszka Wiśniewskiego w pobliskim Papowie Biskupim. Spaliła się stodoła z zawartością zbóż z 70 móg, 2 wozy duże robocze oraz młóckarnia. Szkody oblicza się na 45.000,— zł. Przyczyna pożaru narazie nie została ustalona. W akcji ratunkowej udział brały okoliczne straża pożarne wiejskie i ochotnicza straż chełmińska z dwoma pogotowiami. (rm)

**— W Chełmży szerzy się błonica.** Władze sanitarne stwierdziły w kilku wypadkach rozszerzanie się w Chełmży błonicy, to też celem zwalczania tej choroby przygotowuje się w najbliższym czasie szczepienia ochronne, które obejmą dzieci w wieku od 1 do 10 lat. (rm)

**— Zabawa urządzona** w minioną niedzielę przez chełmiński oddział Związku Młodej Polski udała się znakomicie. Uroczystości, przygotowane przez dzielnego komendanta Oddziału p. Józefa Rutkowskiego wyjadiły udanie.

### Inauguracyjne posiedzenie nowej Rady Miejskiej

W poniedziałek, przy udziale wszystkich radnych i całego Zarządu Miejskiego, pod przewodnictwem p. burmistrza Barwickiego odbyło się pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej.

Na wstępie p. burmistrz Barwicki, zagaiwszy posiedzenie, wspomni o tragicznie zmarłym pierwszym Prezydencie R. P. śp. Narutowiczu, oraz o śp. Romanie Dmowskim, których pamięć uczczono jednogłośnie milczeniem i powstaniem z miejsc. Z przykrością zaznaczyć trzeba, iż radni PPS w chwili, kiedy powstano z miejsc, by uczcić pamięć śp. Dmowskiego, protestacyjnie nie ruszyli się z miejsc. W końcu uczczono pamięć zmarłego st. radcy magistratu śp. Bolesława Dziegielewskiego.

Przewodniczący w krótkich słowach wskazał nowej Radzie Miejskiej na pracę, jaka ją czeka, — po czym przyjął od każdego radnego przyrzeczenie przez podanie ręki.

Porządek obrad przewidywał 10 punktów, do których doszedł wniosek radnych PPS w sprawie zasiłków z Pomocy Zimowej dla bezrobotnych. Wobec nieetycznego zachowania się wszystkich radnych z ramienia PPS, radny dr. Strzyżowski postawił wniosek o skreślenie z porządku obrad punktu o przemianowanie ul. Chełmińskiej na ul. Romana Dmowskiego, wychodząc z założenia, że uczczenie Zmarłego winno nastąpić jednogłośnie, co głosami radnych poważniej myślących, przeszło.

Kolejnie wybrano jednogłośnie do komisji rewizyjnej pp. Grützmachera, Bucholza, Jagielskiego, Rutkowskiego, Dormowicza; do komisji budżetowej pp. Mączyńskiego, Jana.

## Chełmno

**— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Chełmnie**, ul. M. Focha 7.

**— Sekretariat i świetlica Obozu Zjednoczenia Narodowego** mieści się przy ulicy Dworcowej 13.

**— Wiadomości parafialne.** We czwartek kołoda na ulicy Nad Groblą, Powiślu i Starych Plantach, w piątek na ul. Wąłowej i Kościelnej.

**— Komisarz policji** p. Polakowski wyjechał na 6-tygodniowy urlop. Zastępuje go przodownik p. Jan Klos.

**— Wykłady na Uniwersytecie Powszechnym.** Dziś, w czwartek, o godz. 19 p. Ptaszńska wygłosi odczyt o Tatrach, a o godz. 20 p. kpt. Białous mowić będzie o „Znaczeniu dostępu do morza w czasie wojny 1918—1920 r.”. Wykłady U. P. odbywają się w szkole powszechnej nr. 3.

**— Z Polskiego Białego Krzyża.** W środę, 1 lutego br. odbędzie się w salach Podoficerskiego Kasyna Garnizonowego (Dwór Chełmiński), doroczna zabawa karnawałowa na cele oświatowe w wojsku. Prosimy wszystkich wypróbowanych przyjaciół, do których zaproszenia na zabawę dotarły, aby racyli co rychlej zgłosić adresy osób z najbliższego swego otoczenia, a ewentualnie pominiętych nie z naszej winy. Zaproszenia dodatkowe wydaje Zarząd codziennie (adres — Chełmno, Rynek 9, telef. nr. 77).

## Mogilno

**— Najazd sekciarzy na Mogilno.** W ub. czwartek do Mogilna zjechało kilku sekciarzy — „badaczy pisma św.”. Medrcy chodzą po domach i wciskają naiwnym rozmaite broszurki sekciarskie wydane bez aprobaty władz kościelnych. Ostrzegamy wszystkich przed kupnem tych piśmiel sekciarskich, a zarazem wzywamy, by „wilkom w owczej skórze” dawali odpowiednią odprawę. (iku)

Gierszewskiego Józefa, Jagielskiego Wiktora, Dormowicza Jana i Rutkowskiego Franciszka.

Napewno z zadowoleniem przyjmie miejscowe społeczeństwo wiadomość o utworzeniu w Chełmży prywatnego Liceum Koedukacyjnego. Jednogłośnie uchwalono w roku szkolnym 1939/40 uruchomić I klasę, uchwalając równocześnie odpowiedni statut.

Po przyjęciu do wiadomości kilku punktów mniej ważnych, obradowano nad sprawą bardzo aktualną, a mianowicie nad podwyższeniem podatku komunalnego do państw. podatku od nieruchomości. Zarząd Miejski proponował, by właścicielom nieruchomości małych podwyższyć dodatek komunalny z 15 na 20 proc., natomiast właścicielom większych obiektów utrzymać w dotychczasowej normie. Radni z ramienia Narodowego Komitetu Pracy Samorządowej sprzeciwili się temu i większością głosów uchwalono utrzymać dotychczasową wysokość dodatku. Dla wygody mieszkańców Chełmży uchwalono rozbudować chodnik przy ul. 3 Maja aż do boiska. Celem przyjęcia z pomocą bezrobotnym rzemieślnikom, wyeliminowanym dotychczas z akcji Pomocy Zimowej, na wniosek radnego Gierszewskiego (Nar. Komitet Pracy Samorządowej) uchwalono wybrać delegację w osobach pp. Mączyńskiego i Jagielskiego, która z p. burmistrzem na czele uda się do kompetentnych władz, celem wyjaśnienia sprawy i ewtl. uzyskania odpowiednich funduszy.

Obrady toczyły się naogół w poważnym nastroju, w obecności licznie zgromadzonej publiczności.

## Bal Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich odbędzie się w Bydgoszczy

Niewątpliwie atrakcją tegorocznego karnawału będzie reprezentacyjny bal Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich, organizowany w dniu 4 lutego, w wszystkich salach bydgoskiego Hotelu pod Orłem. Bal ten zgromadzi elitę społeczeństwa pomorskiego. Już obecnie czynione są przygotowania do atrakcyjnej, jakiej przewidziane są na balu. Liczne będą konkursy z nagrodami. Nagrody napływają szeroką falą, że wymienimy tylko najważniejsze, ofiarowane przez firmy: Persil z Bydgoszczy, Makowski — Kruszwica, Kasprowicz — Gniezno i Bank Export Gniezno z Bydgoszczy. Po czątek balu o godz. 21. Wstęp (wyłącznie za zaproszeniami) wyjątkowo niski, bo wynosi tylko 3 zł.

## Inowrocław

**— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Inowrocławiu** mieści się przy ul. Kasztelańskiej 27.

**— Nocny dyżur apteczny** pełni „Apteka pod „Lwem”.

**— Nocny dyżur lekarski** z czwartku na piątek pełni dr. Kubiak, Król Jadwigi 36; z piątku na sobotę dr. Mierosławski, Solankowa 50.

**— Telefon Straży Pożarnej** Nr. 618.

**— Telefon postęju autodorozek** Nr. 501.

### Repertuar kin

**STYLOWY:** „Tajemniczy przeciwnik”

**SWIT:** „Więcej niż sekretarka”

**AS:** „Ludzie z zaułka”

**SLONCE:** „Moł rodzice rozwodzą się”

**— Zabawa karnawałowa Rodziny Policyjnej.** W sobotę w sali Hotelu Basta w Inowrocławiu Rodzina Policyjna urządza

doroczną zabawę karnawałową, z której dochód przeznaczony jest na cele dobroczynne.

**— Akcja Katolicka parafii św. Józefa** urządza w czwartek, 2 lutego w salach Hotelu Basta, „Święto Rodziny” z urozmaiconym programem.

**— Bogaty łup złodziejski.** Zuchwałej kradzieży dokonano u p. Leona Langnera (Rynek 9). Sprytny złodziej w czasie chwilowej nieobecności właścicieli sklepu zdołał zagrabić: 2 litry spirytusu, 2 litry wódki, 6 kg herbaty, 50 tabliczek czekolady i 500 papierosów. Kradzieży dokonano rano między godz. 6—6,30 po otwarciu sklepu, w chwili, gdy właściciel, korzystając z tego, że nie było jeszcze kupujących, wrócił na moment do sąsiadującego ze sklepem mieszkania.

## Wąbrzeźno

**— Wiadomości parafialne.** Ksiądz Józef Grützmacher przeniesiony został z dniem 1 lutego br. na stanowisko katechety w Chojnicach a na jego miejsce przychodzi ksiądz Kowalski z Chojnic.

Ksiądz Grützmacher zaskarbił sobie na tut. terenie powszechną poważanie to też z żalem żegna go cała parafia. Szczęść mu Boże na nowej placówce.

**— Małżonkowie Walenty i Marianna Studzińscy** z Król. Nowejwsi otrzymali od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej — „Medal Pamiątkowy” z okazji złotych godów małżeńskich.

**— Sobotni Wieczór Karnawałowy** urządzony przez Komitet Porozumiewawczy Ugrupowań Urzędniczych w Hotelu „Dwór Wąbrzeski” cieszył się wielkim powodzeniem i należał bezsprzecznie do najlepszych zabaw tegorocznego karnawału. Niepowszednią atrakcją był również sobotni dancier w hotelu „Pod Białym Orłem”, dzięki silnej frekwencji osób wojskowych bawiących częściowo w naszym mieście.

**— Bezczelność wyrostków.** Dowiadujemy się, że wystający na rynku wyrostki domagają się od przechodniów okupu w formie „bombki” — i to pod groźbą czynnego znieważenia w razie odmowy.

Kilkakrotnie już udało im się naciągnąć w ten sposób ludzi, którzy chcą uniknąć przykrego zatargu wykupili się „bombką” od natrętnych łupieżców.

Ustępliwość taka rozuchwała łobuzów

i zachęca do dalszych zaczepek, dlatego też ten sposób zareagowania na zaczepki jest wręcz fałszywy, należy raczej zawezwać policję względnie donieść jej o zajściu, by pociągnąć tych swawolnych napastników do ukarania za te występki.

**— Zebranie Prezydium Lokalnego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Wąbrzeźnie** odbyło się w poniedziałek, dn. 16 stycznia 1939 r. o godz. 17-tej w szkole powszechnej męskiej pod przewodnictwem kierownika szkoły p. Natęcza.

## Solec Kujawski

**— Tradycyjny opłatek koła Zw. Rezerwistów.** W pięknie udekorowanej świetlicy urzędziło miejscowe koło Zw. Rezerwistów po raz pierwszy uroczystość lamania się opłatkiem. Oprócz rezerwistów i ich rodzin przybyli również zaproszeni goście z burmistrzem p. mgr. Liberkiem i ks. prob. Degórskim na czele. Po zajęciu miejsc przy stołach, przybranych gałązkami świerku i zastawionych kawą i placikiem dla około 200 osób, prezes koła p. Gauza złożył zebrany życzenia, a z kolei w serdecznych słowach przemówił prezes powiatowy Zw. Rez. p. Czaczka-Ruciński, dzieląc się z obecnymi opłatkiem.

Zaspiewano kilka koled, a następnie bawiono się miłym nastroju, przy dźwiękach doskonałej orkiestry do późnego wieczora.



## Starogard

**— 400 bezrobotnych gminy Lubichowo** domaga się wznowienia prac przy budowie autostrady. Wielka autostrada, mająca połączyć Warszawę z Gdynią wiąże się ściśle z losem 400 bezrobotnych gminy Lubichowo i ich rodzin, bowiem przy budowie jej na odcinku pomorskim — Osiek—Lubichowo—Zblewo znajdowali oni jedyne źródło zarobku. Obecnie gdy budowa autostrady na tym odcinku została czasowo wstrzymana, bezrobotni lubichowscy znaleźli się w położeniu godnej sytuacji. Nie widząc innego wyjścia, zwrócili się oni do miarodajnych czynników z prośbą o wznowienie prac przy tej doniosłej i z wielu względów pożądanej inwestycji. Charakterystyczne a nawet do pewnego stopnia pocieszające jest to, że bezrobotni lubichowscy nie proszą o pracę, ani zasiłek, lecz domagają się pracy.

## Nowe n/Wisła

**— Zjazd niepodległościowców.** W nadchodzącą niedzielę w sali Hotelu Concordia odbędzie się zjazd b. uczestników walk o niepodległość w szeregach Tajnej Organizacji Wojskowej Pomorza i Straży Ludowej z terenu VI Obwodu pow. świeckiego — Nowe n. W. i okolicy. Celem zjazdu jest ostateczne uporządkowanie list niepodległościowców dotychczas nie posiadających zaświadczeń weryfikacyjnych. Wszyscy zainteresowani winni we własnym interesie wziąć udział w tym zjeździe, zwołanym przez powiatowy komitet dla badania historii ruchu niepodległościowego w powiecie świeckim.

**— Złote gody.** W czwartek 26 bm. pp. Leonostwo Szadowie w Nowem obchodzą złote gody małżeńskie. Łącznie z tą uroczystością rodzinną, p. Szada święci 50-lecie pracy zawodowej. Jubilatowi „Szczęść Boże!” (s)

## Świecie

**— Przed ciekawym odcytem.** W najbliższych dniach przybędzie do Świecia znany misjonarz O. Kazimierz Konopka, który wygłosi ciekawy wykład o pracy polskich misjonarzy w Afryce. Przybycie tego misjonarza budzi dziś już poważne zainteresowanie w mieście. (s)

**— Konkurs budowy gnojowni.** Przy wydanej pomocy Towarzystwa Rolniczego Powiatowego urzędza Kółko Rolnicze w Świecie pod Świeciem konkurs zakładania wzorowych gnojowni. Sprawę organizacji konkursu omówiono szeroko na walnym zebraniu tegoż kółka. (s)

**— Rezerwiści nie próżniają.** W niedzielę po nabożeństwie, na strzelnicy garnizonowej w Dzikach, rozpoczęło się ostre strzelanie, w którym uczestniczyli wszyscy powołani rezerwiści z pow. świeckiego. O godzinie 13,30 w miejscowych koszarach odbył się obiad, w czasie którego panował bardzo miły nastrój. Po obiedzie udali się rezerwiści na wykład o Powstaniu Styczniowym. Po spożyciu kolacji uczestnicy zjazdu rozjechali się, mile wspominając dzień przeżyty w otoczeniu wojska i kolegów. (s)

Wielkość dla planu...  
 Sprawy...  
 W piśmie...  
 Nr listy rozrachunkowej...  
 Data nadania...



**Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80**

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od godz. 17—18 (za wyjątkiem dni przedświątecznych).

**Dziś — Czwartek 26 stycznia**  
**Polikarpa**  
**Jutro — Piątek 27 stycznia**  
**Jana Złotoust.**

**DIŻUR APTEK.**

- Apteka pod Aniołem, Gdańska 65 — tel. 3385.
- Apteka Teatralna, M. Focha 10, t. 1962
- Apteka Tarasiewiczza, Orła 8, tel. 3146.
- Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona.

**WAŻNE TELEFONY:**

- Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
- Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
- Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.
- Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.
- Starostwo, Słowackiego, tel. 3250 i 3245.
- Obóz Zjedn. Narod. (Gdańska 44) tel. 2261.

**PROGRAM KIN:**

- APOLLO: „Tajemniczy przeciwnik”
- BAŁTYK: „Borneo”
- KRYSTAL: „Tango notturno”
- LIDO: „Brawura”
- MARYSIENKA: „Podlotek”
- KALENDARZYK TEATRALNY:**
- CZWARTEK: „Kryśka Leśniczanka”
- PIĄTEK: „Kryśka Leśniczanka”
- SOBOTA: „Szkłanka wody” (premiera).

**Z Teatru Miejskiego**

Dziś, w czwartek i jutro w piątek, o godz. 20, dalsze sukcesy święci „Kryśka Leśniczanka” wdzięczna i uroczą operetka, w której pp. Wańska, Dembowski i Winczewski na czele licznego zespołu są przedmiotem gorących owacji ze strony widzów. „Kryśka Leśniczanka” ma zapewnione długotrwałe powodzenie.

W pełnych próbach komedia Eugeniusza Scribeya „Szkłanka wody” w inscenizacji dyr. Aleksandra Rodziewicza. „Szkłanka wody” dzięki nieprzeciętnym wartościom autorskim, opracowaniu scenicznym i bogatej oprawie dekoracyjno-kostiumowej stanie się niewątpliwie przebojem repertuaru komediowego naszego teatru. W rolach głównych wystąpią: pp. Domańska, Koronkiewiczówna, Okońska, Kowalczyk E., Mierzejewski i Malatyński.

Premiera została wyznaczona na sobotę, 28 bm.

**Notatki kronikarza**

- P. starosta powiatowy i grodzki — Julian Suski powrócił z urlopu i z dniem wczorajszym rozpoczął urzędowanie.
- Drugi koncert popularny Bydgoskiego Towarzystwa Muzycznego odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 29 bm., o godz. 17 w sali Strzelniczej.
- Związek Pań Domu urządzi w sali pokazowej Gazowni Miejskiej pokaz gotowania budyniów, na który zaprasza wszystkie panie domu.
- Obrady ogrodników. Onegdaj obradowało w Bydgoszczy walne zebranie Centralnego Związku Zawodowego Ogrodników. Po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu absolutorium wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Jaroni — prezes, Wachowiak — wiceprezes, Karczewski — sekretarz, Samol — skarbnik. Do kom. rew. weszli pp.: Kurpiński, Banach i Ludka, a do sądu koleżeńkiego: Keller, Kajak i Sypniewski.
- Obniżka ceny na ciastka. Znana w naszym mieście cukiernia „Popularna” przy ul. Łaziennej 28, której właścicielem jest mistrz cukierniczy p. A. Tarnowski, obniżyła cenę ciastek z 25 gr na 20 gr, przy czym jakość i wielkość ciastek pozostała nadal ta sama. Z naszej strony uważamy, że obniżka ta godna jest naśladowania, co zresztą leży to w interesie właścicieli kawiarni, gdyż tym samym zwiększy się ruch w ich lokalach.
- Czeladź bydgoska organizuje się. — W dzisiejszy czwartek, o godz. 20 odbędzie się w sali Resursy Kupieckiej wielkie zebranie organizacyjne bydgoskiej czeladzi. Zebranie ma na celu utworzenie Związku Zawodowego Czeladzi Rzemieśniczej. — Jak zapewniają organizatorzy, Związek ten będzie zupełnie apolityczny.
- Podstarszym cechu piekarskiego na ostatnim walnym zebraniu wybrany został p. Piekarski.
- Przypominamy, że w jutrzejszy piątek, o godz. 20 w sali Kopernika p. Zofia Kossak mówi będzie na wieczorne literackim RAK o Wołynie. Prelekcja utalentowanej polskiej pisarki spotka się niewątpliwie z wielkim zainteresowaniem kulturalnej Bydgoszczy.

**W Bydgoszczy powstało pierwsze w Polsce Koło Przyjaciół Szkoły Podchorążych**

W Bydgoszczy odbyło się zebranie konstytucyjne pierwszego w Polsce Koła Przyjaciół Szkoły Podchorążych przy podchorążówce Marynarki Wojennej. Statut Koła przewiduje ścisłą współpracę z Komendą Szkoły, oraz organizowanie wielkich uroczystości morskich na terenie Bydgoszczy. Nadto Koło Przyjaciół będzie utrzymywało łączność pomiędzy wychowankami szkoły a społeczeństwem miejscowym, tak w okresie wyszkolenia lądowego, jak i w czasie pływania.

Pierwszą imprezą, organizowaną przez Koło Przyjaciół będą wielkie uroczystości morskie, z okazji 20-lecia powrotu Polski nad Bałtyk. Uroczystości te odbędą się w Bydgoszczy z udziałem całej Szkoły Podchorążych i przybiorą

charakter manifestacji na rzecz naszej floty wojennej.

Po zapoznaniu się ze statutem Koła, liczni uczestnicy zebrania jednogłośnie powzięli uchwałę zorganizowania Koła, wybierając pierwszy zarząd. Na czele zarządu stanął jako przewodniczący p. inż. Zawadzki, nadto wybrano pp. radcę Mikestę z Inspekcji Dróg Wodnych, red. Bernarda Nuszkowskiego z Polskiego Radia, pp. Cegielskiego i Hoffmanna z klubów wioślarskich. Zarządowi dano prawo dokooptowania dalszych osób do współpracy.

Powstanie takiej organizacji powitać należy z całym uznaniem. Jest to jeszcze jedna piękna inicjatywa Polskiego Białego Krzyża w Bydgoszczy.

**200.000 złotych rozdzieli m. Bydgoszcz na popieranie budownictwa małowieloletniego i remonty**

Z Państwowego Funduszu Budowlanego na rok 1939 został przyznany Bydgoszczy kontyngent pożyczkowy w sumie 200.000 złotych.

Pożyczki będą udzielane:

a) na budownictwo małowieloletnie, średnio wyposażone, posiadające nie więcej niż 4 izby (włączając w to kuchnię), przy czym powierzchnia użytkowa takiego mieszkania nie powinna przekraczać 80 m<sup>2</sup>;

b) na remonty, na przebudowę większych mieszkań na małe i na instalacje w związku z przyłączeniem do sieci ka-

nalizacyjnej i wodociągowej w domach większych o małych mieszkaniach.

Pierwszeństwo w uzyskaniu kredytów budowlanych będzie przyznawane tym, którzy budować będą domy mieszkalne, zawierające schrony i zabezpieczenia w obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Podania o przyznanie pożyczek należy składać w biurze Komitetu Rozbudowy, ul. Jana Kazimierza 5 I ptr, w godzinach urzędowych od 9—12 codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt.

**Wystrzegać się używania lodu z Brdy i kanału**

Zarząd Miejski przestrzega przed używaniem do potraw i napojów surowego lodu naturalnego, pochodzącego z kanału bydgoskiego lub Brdy. Używanie lodu naturalnego stanowi dla zdrowia ludzkiego wielkie niebezpieczeństwo zwłaszcza wtedy, gdy lód pochodzi z publicznych dróg wodnych. Zarazki bowiem duru brzuszowego, biegunki itd. pozostają żywotne w takim lodzie i chorobotwórcze, jak wiadomo, dłuższy czas. Z tego też powodu lód naturalny, który niewątpliwie w dość licznych wypadkach bywa spożywany, może (częściej aniżeli się to na ogół przypuszcza) być rozsadni-

kiem tego rodzaju chorób zakaźnych kiszki lub żołądka. A że w wodzie kanału bydgoskiego względnie rzeki Brdy, stale zanieczyszczanej przez dopływające do niej lub wlewane nieczystości i odchody bądź to fabryk, bądź to szkuciarzy, zachodzą mogą nierazdo zarazki duru, biegunki itp. — to nie ulega wątpliwości. We własnym przeto interesie winien każdy się wystrzegać używania takiego lodu w celach spożywczych.

Należy też dzieciom zwracać uwagę na szkodliwość tego lodu i zabraniać im brać — jak się to niestety zdarza bardzo często — lód taki do ust i ssac.

— Koło „Śląsk—Bałtyk” Związku Polskich Inżynierów Kolejowych w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że termin II Balu „Pik”-owego został zmieniony z 4 na 1 lutego 1939 r.

— Z kroniki policyjnej. Nieznani złodzieje włamali się do składnicy firmy Las i Abraham w Solcu Kujawskim i skradli stamtąd deski, wartości 40 zł. Przypuszczalnie ci sami sprawcy dokonali kradzieży w tartaku p. Kaczorka w Solcu, gdzie również skradli deski i narzędzia. Istnieje podejrzenie, że złodzieje przyjechali na teren Solca samochodem, do którego załadowali następnie swój łup.

W poczekalni dworcowej okradziony został p. Antoni Stysiak (Niziny 10). Złodzieje wyciągnęli mu z kieszeni kilkadziesiąt złotych.

Za przejazd pociągiem bez biletu zatrzymany został mieszkaniec Jarocina Edmund Kuczma. Przez samochód pocztowy przejechała

została na ul. Farbary p. Kwiecińska (Garbary 12) doznając wstrząsu mózgu i poważnych obrażeń. Sprawca najeżdżania przewiózł ofiarę do szpitala miejskiego.

— Złodzieje niczym nie gardzą. Niezwykle śmiałe kradzieże dokonano na ul. Sielanka, przed domem p. Zdzisława Kożuchowskiego (Sielanka 2). Na jezdni stał bez nadzoru samochód. Odpilnowawszy odpowiednią chwilę, do wnętrza samochodu wszedł jakiś osobnik. Przechodząca w tym czasie służąca z sąsiedniego domu zauważyła to, nie przypuszczała jednak, że jest to złodziej. W tym czasie osobnik ów przy pomocy noża powycinał w samochodzie skórzane siedzenia i z łupem swym swym zbiegł. Poszkodowany oblicza stratę na około 200 zł.

— Kradzież pożyczki dolarowej. Policja została zawiadomiona o kradzieży kilku obligacji pożyczek dolarowych z mieszkania p. Leokadii Palickiej (Grunwaldzka 6).

**Z działalności Z. S. w powiecie bydgoskim**

Przed paru dniami odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Powiatowego Związku Strzeleckiego na powiat bydgoski pod przewodnictwem prezesa p. mjr. Kapeli. W obradach wzięła również udział p. Gumińska, kierowniczką Okr. Wydziału Kobiet Z. S. w Toruniu.

Po wstępnych słowach prezesa p. mjr. Kapela poinformował zebranych o pracach Z. S. w terenie. W pierwszym rzędzie podkreślił stały rozrost szeregów Strzelca w powiecie oraz pozytywne wyniki prac poszczególnych oddziałów. Poza normalną działalnością, wyszkoleniową placówki Z. S. zorganizowały tradycyjne obchody gwiazdkowe, w których brało udział również starsze pokolenie, doceniając coraz bardziej znaczenie organizacji w swoich ośrodkach. Zarząd Powiatowy odwiedził szereg oddziałów, uczestnicząc w obchodach gwiazdkowych oraz walnych zebraniach kół Z. S. Na szczególne wyróżnienie zasługują uroczystości zorganizowane przez placówki w Samociążku, Pawłównu, Strzelewie, Buszkowie i Koronowie, gdzie przygotowano również pięk-

ne popisy zespołów chórnych, połączone z deklamacjami i szopkami.

Dalej p. prezes zwrócił uwagę na duży postęp w pracach kilkunastu hufców „Orlą”, które dzięki przeszkoleniu na kursach instruktorskich przodowników, wkroczyły na nowe tory i stanowią dziś grupę młodzieży o dużym już wyrobieniu obywatelskim i pełną zapadą do pracy.

W końcowych uwagach p. mjr. Kapela omówił jeszcze sprawy związane z urządzeniem i zaopatrzeniem świetlic strzeleckich, oraz uzyskaniem odpowiednich funduszy na cele wyszkoleniowe. Zarząd postanowił poczynić odpowiednie kroki w kierunku umożliwienia normalnych prac oddziałom w Samociążku i Buszkowie, gdzie są duże trudności w uzyskaniu świetlicy.

P. prezeska Gumińska z Torunia podkreśliła duże znaczenie pracy społecznej oddziałów kobiecych, apelując do zarządu, aby popierał i ułatwiał akcje istniejących placówek żeńskich Z. S. w powiecie bydgoskim.

W odpowiedzi p. mjr. Kapela zapewnił imieniem zarządu powiatowego o pełnej życzliwości i stałej pomocy dla jednostek organizacyjnych żeńskich, przyrzekając poprzeć wszelkie wysiłki skierowane do ich

**Walne zebranie Federacji Koleiowców Polskich**

W sali restauracji Pod Lwem odbyło się walne zebranie Koła I FKP. Zebraniu przewodniczył sprawnie p. Szablewski — prezes okręgowy. Sekretarzem p. Miętki, a asystowali pp.: Machulski i Majchert. Zebrani z wielką uwagą wysłuchali sprawozdań poszczególnych członków zarządu. Składali je: prezes p. Rybak, sekretarz p. Kaczmarek, skarbnik p. Sroka, oraz komisja rewizyjna. Po udzieleniu zarządowi absolutorium, wywiązała się krótka, lecz na wysokim poziomie stojąca dyskusja. Na wysunięte kwestie odpowiadali pp.: Szablewski i Rybak. Imieniem zebranych dotychczasowemu zarządowi szczególnie gorące słowa uznania wypowiedział wiceprezes zarządu głównego p. Polak. Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: prezes p. Jan Kościelniak, wiceprezes H. Knop, sekretarz p. H. Kaczmarek, skarbnik p. S. Kulik i ławnik p. Machulski. W wolnych głosach omawiano przynależność do OZN i sprawę zebrania organizacyjnego z udziałem przedstawiciela zarządu głównego.

Po wyczerpaniu obszernego porządku obrad nowy prezes p. Kościelniak zamknął zebranie hasłem „Kolejnictwu Cześć”.

**Młodzi handlowcy przy stole obrad**

Onegdaj odbyło się walne zebranie największej w Bydgoszczy organizacji handlowej — Zw. Prac. Handlowych. Sala Resursy zapełniła się do ostatniego miejsca. Przybyli licznie przedstawiciele samodzielnego kupiectwa. Zebranie zagalęło przez Łagiewski, wspominając o rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Przewodniczącym zebrania został dyr. Zewicki, a ławnikami dyrektorzy: Witke i Tatarek. Sekretarzem p. Ziętak. Z kolei członkowie zarządu zapoznali zebranych z wynikami wyjątkowej pracy organizacyjnej w ub. roku. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano nowe władze organizacji w następującym składzie: prezes — p. Łagiewski, wiceprezes — p. Kwiatkowski, sekretarz — p. Dilling, zast. — p. Wyrzykowska, skarbnik — p. Gillówna, zast. p. Kaczmarek, ławnicy pp.: Górski, Młyński, Popkowski, Ziętak, bibliotekarz — p. Światański. Wydział Obrony Prawnej pp.: Czachowski (przewodniczący), członkowie pp.: Witkowski i Szymański. Komisja rewizyjna: przewodniczący — p. Smoliński, członkowie pp. Wiśniewski i Świetlik, zast. pp. Zaremska i Osowski. Sąd koleżeński pp.: Krupa, Czachowski i Szulc, zast. pp.: Grzybowska i Beynerówna.

W wyniku dalszych obrad uchwalono zakupić szereg książek fachowych do biblioteki i wybrać specjalną komisję, która zajęłaby się kilku zasadniczymi wnioskami, zgłoszonymi przez członków. Wnioski te dotyczyły: umowy zbiorowej, spraw ubezpieczeniowych, przymusu organizacyjnego, zatrudniania tylko fachowców na stanowiskach kierowniczych, partactwa zawodowego, spraw składkowych i uczniowskich.

W wolnych głosach liczni przedstawiciele handlu składali nowemu zarządowi serdeczne życzenia pomyślnej i owocnej pracy. Zebranie cechowało spokojem i bardzo wysokim poziomem obrad. Świadczy to o wysokim wyrobieniu obywatelskim i społecznym młodzieży kupieckiej.

**Co stanie się z domem łoży masońskiej?**

Bydgoszcz w dalszym ciągu żywo interesuje się losem gmachu przy ul. Ła belta, skonfiskowanego łoży masońskiej. O gmach ten prosiły odpowiednie władze: B.O. Caritas i Związek Ociemniałych Żołnierzy. Ponieważ jednak Związek Ociemniałych Żołnierzy przystąpił do budowy własnego gmachu przy ul. Markwardta, jedynym kandydatem na gmach pomasoński zostaje Caritas, który go też przypuszczalnie otrzyma.

rozwoju i pracy wychowawczej w powiecie bydgoskim.

W dalszym ciągu omówiono sprawę zorganizowania imprezy, która umożliwiła zetknięcie się działaczy Z. S. i szeroki kół obywatelstwa powiatu z przedstawicielami władz powiatowych i pokrewnych zreszłą w Bydgoszczy oraz Armią, otaczającą Związek Strzelecki szczególną opieką. W wyniku dyskusji zdecydowano zorganizować reprezentacyjny wieczór karnawałowy w dniu 1-go lutego br. w salach Kasyna Oficerskiego w Bydgoszczy. Dochód będzie przeznaczony na Pomoc Zimową i wyszkolenie młodzieży strzeleckiej.

Przy końcu obrad p. mjr. Kapela wręczył dyplomy za usługi za wybitną pracę w Związku Strzeleckim, nadane przez dowódcę OK p. gen. Karaszewicz-Tokarzewskiego, pp.: wiceprezesa zarządu pow. Michałowi Kretowiczowi i k-dtowi Z. S. Janowi Kościelniemu.

Jak się dowiadujemy protektorat nad zabawą, która odbędzie się w dniu 1 lutego br. przyjął starosta bydgoski p. Julian Suski, komendant garnizonu p. gen. Grzmot-Skotnicki oraz p. plk. dypl. Zdzisław Przyjalkowski. Do komitetu zabawowego weszło szereg wybitnych osobistości z miasta i powiatu bydgoskiego.



### Porozumienie polsko-niemieckie w sprawie wysiedlonych Żydów

Do Warszawy powrócił delegat rządu polskiego do rokowań z rządem niemieckim w sprawie wysiedlonych masowo z Niemiec Żydów, obywateli polskich. Złożył on swoim władzom przelożonym wyczerpujące sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu rokowań, które dotyczą powrotu wysiedlonych Żydów do Niemiec oraz sposobu uregulowania ich spraw majątkowych. Rokowania te, które natrafiały początkowo na dość duże trudności, przyjęły w ostatnich dniach obrót pomyślny, tak dalece, że mają być już lada chwila zakończone podpisaniem odnośnego układu.

### Stemplowanie obligacji 7 pror. Pożyczki Dolarowej województwa śląskiego z 1928 r.

Jak nas informują termin przyjmowania przez Oddziały Państwowego Banku Rolnego obligacji 7% pożyczki dolarowej Województwa Śląskiego z 1928 roku do przestemplowania w Ameryce na 4 1/2% upływa w dniu 30 kwietnia roku bieżącego.

### Gdynia zaopatruje statki w artykuły spożywcze

W roku ubiegłym zaznaczył się w porcie gdyńskim wzrost zbytu artykułów spożywczych, idących na zaopatrzenie statków. Zbyt ten wyniósł: mięsa i przetworów mięsnych 10.540 kwintali, i przetworów mięsnych 10.540 kwintali, smalcu 273 kwintale, drobiu bitego 1.164 kwintali, masła 956 kwintali oraz mleka skondensowanego 23.388 skrzynie i jaj 1.224 skrzynie. W sumie stanowi to wzrost wynoszący około 13% w stosunku do roku 1937, przy czym wzrost ten zaznaczył się najpoważniej w mięsie i przetworach mięsnych.

Należy zaznaczyć, iż obecnie w Gdyni czynnych jest 6 firm, które zaopatrują statki w artykuły spożywcze.

### Eksport drzewa z lasów państwowych za rok ubiegły

Nasz eksport drzewa z Lasów Państwowych przez firmę Paged przez oba porty polskiego obszaru celnego zwiększa się.

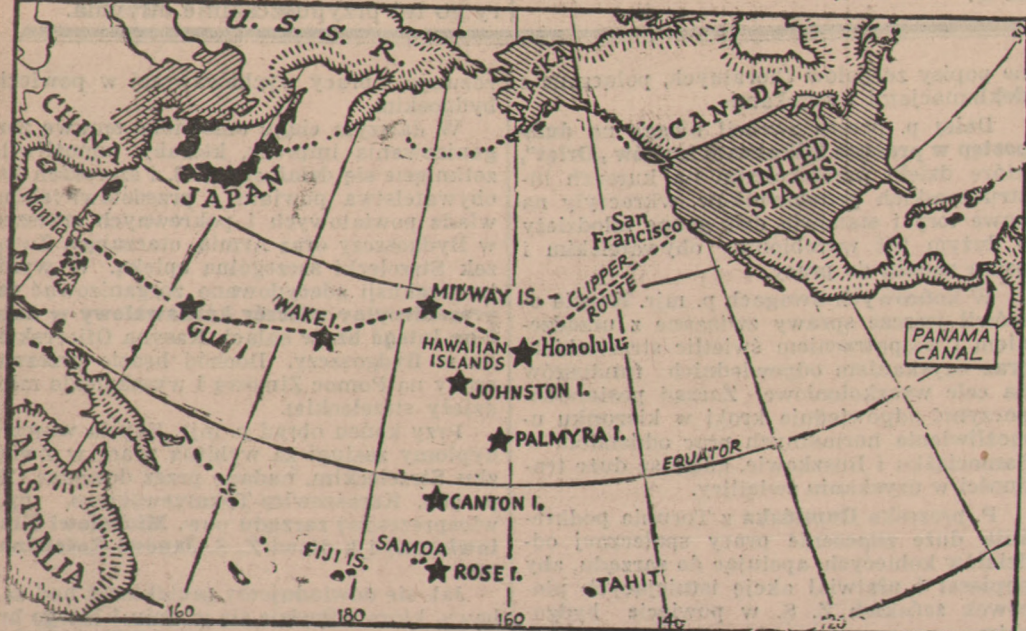
Rok rocznie nasz eksport drzewa wzmagal się, rok rocznie cyfry m<sup>3</sup> szły w górę. I tak w roku 1931-32 Paged wyeksportował razem przez Gdynię i Gdańsk 72.054 m<sup>3</sup> to już w roku następnym cyfra ta skacze do 447.233 m<sup>3</sup>, a rok 1937-38 zakańcza eksportem 749.196 m<sup>3</sup>.

Ciekawe, jakie gatunki drzewa eksportowaliśmy przez oba polskie porty: Tarcica iglasta i komplety skrzynkowe, ogółem wyeksportowano z Gdyni i Gdańska 393.050 m<sup>3</sup>. Dykty i formery 11.118 m<sup>3</sup>, kopalniaki, słupy, papierówka 265.740 m<sup>3</sup>, podkłady dębowe, sosnowe, podrozdzielnice 1.341 m<sup>3</sup>, ślipery 65.081 m<sup>3</sup>, kłocce, dłużce dębowe, brzożowe, sosnowe i świerkowe 10.214 m<sup>3</sup>, klepka, bindra, komplety drzewi i okien 2.652 m<sup>3</sup>.

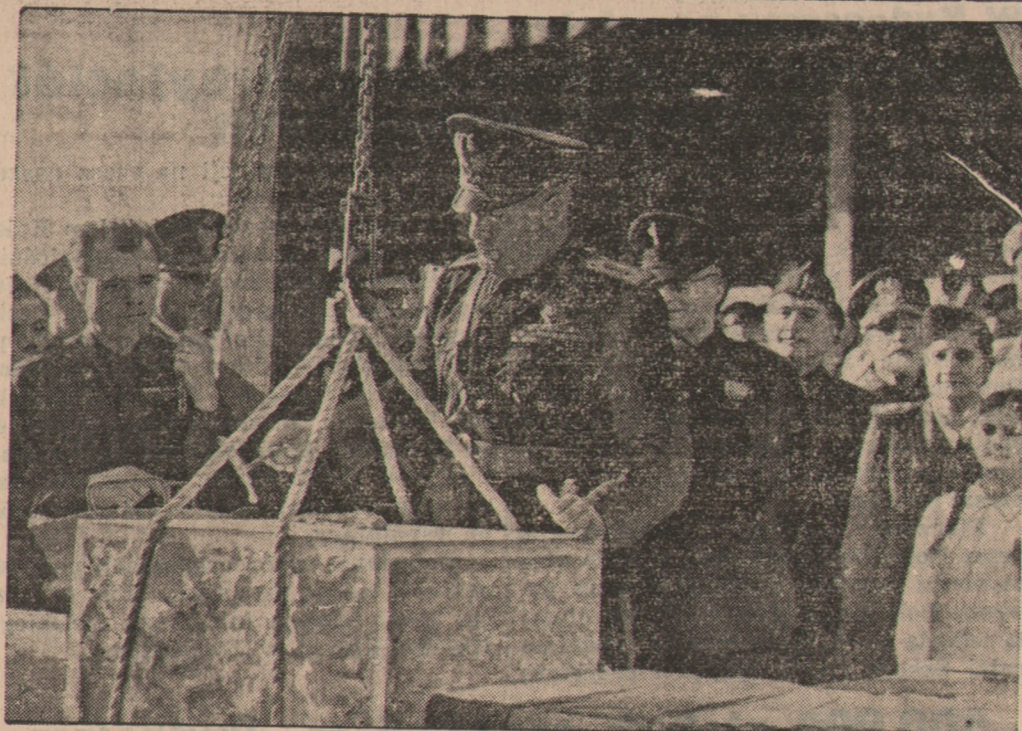
Z powyższych cyfr eksportowano do następujących krajów: Irlandia 5.297, Anglia 572.378, Niemcy 24.399, Belgia 26.233, Holandia 47.340, Afryka Południowa 21.612, Francja 13.627, Palestyna 6.197, Argentyna 21.022, kraje skandynawskie (Szwecja) 1.863, Włochy 1.371, inne kraje jak Dania, Grecja, Afryka Półn., Nowa Zelandia, Indie Holenderskie, Portugalia, Malta, Filipiny, Syria i Albania oraz Azja, Egipt, USA, Urugwaj, Meksyk, Turcja, Islandia i Cypr — razem za rok 1937-38 — 7.857 m<sup>3</sup>.

Jak wynika z powyższych danych nasz eksport drzewa zdobywa sobie coraz większe uznanie w krajach zamorskich, a ładunki drzewa polskiego docierają do różnych i bardzo odległych zakątków świata.

### Bazy morskie Stanów Zjedn. na Pacyfiku



Wyspy, tworzące pomost między Ameryką Północną i Azją, służyły dotychczas jako punkty zaopatrzenia dla „clipperów” amerykańskich, wielkich wodnopłatowców pasażerskich. (Przerwana linia wskazuje trasę ich lotów). Obecnie Stany Zjednoczone zamierzają wyspy te ufortyfikować i zamienić je na bazy morskie dla łodzi podwodnych i samolotów wojskowych, co duży niepokój budzi w Japonii.



Mussolini w Gwidonii

kładzie kamień węgielny pod wielką cementownią.

## Straszny wypadek na torze kolejowym

W ub. niedzielę, w godzinach wieczornych w Kuźnicy na Helu, do jadącego już pociągu, usiłował wskoczyć rybak Bernard Budzisz. Skok ten jednak nie udał się i Budzisz wpadł pod koła pociągu, które zmiażdżyły mu stopę lewej nogi oraz prawą nogę aż po kolana. Pierwszej pomocy udzielił rannemu sanitariusz wojskowy z Kuźnicy. Po założeniu prowizorycznego opatrunku,

zawiadawca stacji polecił odwieźć rannego do Pucka, skąd z uwagi na groźny stan Budzisz, przewieziono go zaraz do szpitala w Gdyni.

W szpitalu, natychmiast amputowano Bernardowi Budziszowi prawą nogę aż do kolana. Stan rannego jest ciężki, istnieje jednak nadzieja utrzymania go przy życiu.

## Wielki pożar fabryki pozbawił 200 robotników pracy

MIŃSK MAZOWIECKI. We wtorek wieczorem wybuchł groźny pożar w fabryce noży i widelców w odległości trzy km od Mińska Mazowieckiego w m. Stojadły. Niezwłocznie przyjechała miejscowa straż ogniowa z pomocą straży fabrycznej. Gdy nie można było opanować szalejącego żywiołu zaalarmowano miejską straż ogniową z Mińska. Po 5-godzinnej walce z żywiołem, ogień zlokalizowano.

Ogień zagrażał motorowni, jednak zdołano ją uratować. Ma to wielkie znaczenie, gdyż w przeciwnym wypadku, fabryka byłaby unieruchomiona na czas dłuższy, do chwili sprowadzenia nowych motorów. Straty wynoszą około 400.000 złotych.

Wskutek pożaru 200 robotników fabrycznych utraciło pracę.

## Ku uwadze reflektantów na kupno nieruchomości obciążonych pożyczkami Skarbu Państwa lub Państwowego Banku Rolnego

W obrocie prywatnym nieruchomościami ziemskimi zdarza się, że kupujący nie zawsze informują się w hipotece o tym, czy i jakie pożyczki Państwowego Banku Rolnego lub należności Skarbu Państwa, którymi Bank administruje, obciążają proponowaną do kupna nieruchomość, lub, dowiedziawszy się o istnieniu tych obciążeń, niejednokrotnie stają do aktu kupna niedokładnie zorientowani o stanie rozrachunku pomiędzy Bankiem lub zastąpionym przez Bank Skarbem Państwa, a sprzedawcą — dłużnikiem.

Bywały wypadki, że zawierając umowę kupującą nie wiedzieli o istnieniu zaległości z tytułu niezapłaconych w terminie rat pożyczkowych Banku lub Skarbu Państwa, kar za zwłokę oraz kosztów toczącego się postępowania egzekucyjnego, a dowiedziawszy się o wszystkim po niewczasie nie zawsze byli w stanie je uregulować.

Dla uniknięcia tego rodzaju sytuacji kupujący winni we własnym interesie przed zawarciem umowy kupna zwracać się do Państwowego Banku Rolnego, który, o ile dłużnik-sprzedawca wyrazi swoją zgodę, poinformuje zainteresowanych bezpłatnie o tym, jak przedstawia się w danej chwili rozrachunek sprzedawcy z tytułu pożyczki bankowej lub Skarbu Państwa.

## Centralne biuro sprzedaży polskiej wytwórczości i polskiego hurtu

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, komunikuje wszystkim polskim wy-

twórciom, hurtownikom i fabrykom na Pomorzu, że pod egidą Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie przy współdziałaniu Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu powstaje pierwsze ogólnopolskie biuro sprzedaży w połączeniu ze stałą sprzedażą oraz wystawą prób i wzorów. Zorganizowanie biura ma na celu:

1. Ułatwienie kupiectwu polskiemu zaopatrywania się w towary, pochodzące wyłącznie ze źródeł polskich i chrześcijańskich.
2. zwiększenie obrotów hurtu i wytwórczości polskiej drogą nawiązania stałej współpracy z szerokimi rzeszami drobnych odbiorców — kupców.
3. ułatwienie wejścia na rynek nieznanym drobnym wytwórciom prowincjonalnym.
4. Zadeklarowanie przed społeczeństwem wystarczającej już różnorodności rodzimnej polskiej produkcji, która w zupełności pozwala na pominięcie przy zakupach towarów żydowskich.
5. Umożliwienie zorganizowania na szeroką skalę propagandy hurtu i wytwórczości polskiej drogą wspólnej akcji reklamowej.

W związku z powyższym Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu zwraca uwagę wszystkich zainteresowanych firm na znaczenie Centralnego Biura Sprzedaży i donosi, że wszelkich bliższych informacji w tej sprawie udziela Centrala Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu Grudziądz Wybickiego 39.

## Konferencja Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucji Oszczędnościowych

W dniu 23 bm. odbyło się w Krakowie czwarte z kolei posiedzenie Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucji Oszczędnościowych.

W posiedzeniu, któremu przewodniczył Prezes dr. Henryk Gruber wzięli udział pp.: Min. Dolanowski, prezes Uhma, dyr. Dorawski, dyr. Chudzyński, dyr. Kochanowski, dyr. Zacharzewski, dyr. Jarocki, dyr. Osostowicz, dyr. Szromba, dyr. Szczydło, dyr. Kuźniar, dyr. Tułacz, dyr. Obszyński i inni.

Przedmiotem obrad były sprawy polityki finansowej publicznych instytucji oszczędnościowych, tudzież zagadnienia, dotyczące powołania do życia komisji narodowej na przyszły światowy kongres oszczędnościowy.

## Ropa naftowa w Szwecji

SZTOKHOLM. Prasa tutejsza donosi, iż w pobliżu miejscowości Lunda wykryto wielkie złoża ropy naftowej. Złożami tymi zainteresował się rząd szwedzki, który ma inwestować wielkie kapitały w celu eksploatacji wymienionych terenów.

## Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 25 stycznia

DEWIZY: Belgia 89,72; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 287,42; Kopenhaga 110,88; Londyn 24,82; Nowy Jork czek 5,30 1/2; Nowy Jork kabel 5,30 siedem ósmych; Oslo 124,82; Paryż 14,02; Praga 18,16; Sztokholm 127,82; Zurych 119,80; Włochy 27,92; Helsinki 10,96; Montreal 5,26 1/2. Tendencja nieco słabsza.

WALUTY: Belg. belg. 89,72; Dolary amer. 5,29; Dolary kanad. 5,24 1/2; Floreny hol. 287,42; Franki fr. 14,02; Franki szwajc. 119,80; Funtury ang. 24,82; Guldeny gdańskie 100,25; Korony: duńskie 110,88, norweskie 124,82, szwedzkie 127,82; Liry włoskie 16,90; Marki fińskie 10,96; Marki niem. srebrne 66,00.

AKCJE: Bank Polski 133,00; Bank Handlowy 59,00; Bank Zachodni 43,00; Węgiel 33,50; Lillop 81,50; Modrzejów 18,75; Norblin 104,00; Ostrowiec 67,50; Starachowice 50,75. — Tendencja nieco słabsza.

PAPIERY: 4 1/2 proc. wewnętrzna 65,75; 3 proc. inwest. I em. 86,00 serie 82,00; II em. 87,00 serie 93,00; 4 proc. prem. dol. 42,50; 4 proc. konsolidacyjna 66,25 setki; 4 1/2 proc. ziemskie seria piąta 63,25; 5 proc. Warszawy 1933 r. 73,75 drobne; 5 proc. Warszawy 1936 r. 72,25; 5 proc. Lublina 1933 r. 62,00; 5 proc. Łodzi 1938 r. 63,25; 5 proc. Łodzi 1933 r. 65,25. — Tendencja dla pożyczek i listów niet silniejsza.

## CEDULA URZĘDOWA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 25 stycznia

Zboża: pszenica 18,75—19,25; żyto 14,50—14,75; jęczmień browarowy 17,00—17,50; jęczmień 673-678 g. l. 16,50—16,75; jęczmień 644-650 g. l. 16,00—16,25; owies 14,25—14,75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0—30% w. w. 39,00—40,00; 0—35% 38,00—39,00; gat. I 0—50 proc. w. w. 35—36; IA 0—65 proc. w. w. 32,50—33,50; mąka pszen. gat. II 35—65% w. w. 28,00—29,00; razowa 0—95% w. w. 26,00—27,00; mąka żytn. gat. IA 0—55% w. w. 24,50—25; razowa 0—95 proc. w. w. 20,00—20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50—24,00; otręby pszenne miękkie z przem. stand. 12,00—12,50; średnie z przem. stand. 12,00—12,50; grube z przem. stand. 12,75—13,00; otręby żytnie z przem. stand. 11,50—12,00; otręby jęczmieńne 11,50—12,00; kasza jęczmieńna: krajana w. w. 26,00—27,00; pęczak w. w. 26,00—27,00; perłowa w. w. 36,50—38,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyzny, nasiona i inne. Groch: polny 22—24; Wiktoria 27—30; (Folger) 24—26; wyka jara 18—19; peluska 22,50—23,50; łubin żółty 12,50—13,00; łubin nieb. 11,25—11,75; seradela 22—24; rzepak jary bez w. 45—46; rzepak ozimy bez worka 49—50; rzepak ozimy bez worka 44—45; siemię lniane 59—61; mak niebieski 93—96; gorczyca 48—51; koniczyzna czerwona bez kaniłanki o czystości 97 procent 116—120; koniczyzna czerwona sur. bez ogran. kaniłanki 70—80; koniczyzna biała surowa 215—265; koniczyzna szwedzka 140—160; koniczyzna żółta odłuszczona 60—70; przelot 65—75; tymotka czyszczona 35—40.

Pastewne i inne: makuchy lniane 24,00—24,50; rzepakowe 15,75—16,25; płatki ziemniaczane 16,00—16,50; słoma żytnia luzem 3,00—3,50; słoma żytnia prasowana 3,50—4,00; siano nadnoteknie luzem 5,50—6,00; siano nadnoteknie prasowane 6,25—6,75.

Tendencja i obroty: pszenica 210 ton spokojna; żyto 575 ton spokojna; jęczmień 464 ton spokojna; owies 140 ton spokojna. Ogólny obrót 1.731 ton.

## OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON

Toruń, ul. Grudziądzka 15 na dzień 23 stycznia

Firma kupuje i płaci: za rzepak zimowy zł 48,00—52,00; za rzepak holenderski letni zł 44,00—46,00; za siemię lniane „Bombay” zł 56,00—60,00; za siemię ln. kresowe przy 90% czyst. zł 48,00—52,00; za gorczycę zł 32,00—38,00 za 100 kg.

Firma sprzedaje śrutę: za rzepakowy zł 15,00; za lniany zł 24,00; za kokosowy zł 19,00; za palmowy zł 15,00; za firmową mieszankę pasz treściwych D/H R. T. Płajkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 3,5 proc. tłuszczu za 100 kg. zł 20,25



Hallo, tu Polskie Radio!

Czwartek, dnia 26 stycznia PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycje poranne. 11.00 „Na dwa i na trzy” — poranek muzyczny dla szkół powszechnych. 11.25 Marsze i walce koncertowe — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Rozmowa techniczna z młodzieżą — przeprowadzi Wacław Frenkiel. 15.15 Kłopoty i rady: „Cyklamen wiedeński” — dialog w opracowaniu Magdaleny Skarżyńskiej. 16.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „O handlu zagranicznym” — pogadanka dla młodzieży licealnej, wygłosi Oskar Słoboszewicz. 16.40 Recital fortepianowy Margarety Trombini-Karuro (ze Lwowa). 17.00 Z doświadczeń i metod pracy społecznej — pogadanka Jadwigi Krawczyńskiej. 17.15 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry smyczkowej Związku Muzyków Chreścijan. 18.00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 18.30 „Muzyka ludowa i jej wpływ na muzykę artystyczną” — audycja w opracowaniu prof. Bronisława Rutkowskiego. 19.00 „Wieczór Jana Straussa” (ze Lwowa). 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Teatr Wyobraźni: „Zalissa Czarna” — dramat Juliusza Słowackiego. 22.10

Muzyka taneczna — płyty. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Koncert muzyki polskiej.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Koncert rozrywkowy — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.25 Balety — płyty. 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 13.00 Literatura dla wszystkich — „Ścieżki naprzecią” — fragment powieści Krzysztofa Czarnobrzeźnego. 13.15 Sylwetka kompozytorska Edw. Griega w wykonaniu orkiestry symfonicznej — płyty. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.00 „Flirt na balu” — audycja słowno-muzyczna w opracowaniu dr. Jana Straszewskiego. 23.05 Zakończenie programu.

ZAGRANICA

20.00 LILLE. Kwadrans polski. 20.10 KOLONIA. „Carmem” — opera Bizeta. 20.10 DEUTSCHLANDSENDER. Koncert symfoniczny. 20.10 MONACHIUM. „Paganini” — operetka Lehara. 20.10 WROCLAW. „Wolny strzelec” — opera Webera. 20.10 KOPENHAGA. Koncert symfoniczny. 21.15 LONDYN REG. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.

21.30 LYON. „Kuglarz z Notre Dame” — opera Masseneta. 22.10 HILVERSUM II. „Quo Vadis” — oratorium F. Nowowiejskiego (zdjęcie).

Piątek, 27 stycznia PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycje poranne. 11.00 „Jak Marcin odnalazł ojezyczne” — słuchowisko dla dzieci starszych. 11.25 Utwory Eryka Coastes'a pod dyr. kompozytora (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Hokus, pokus, dominikus” — audycja dla młodzieży. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. pod dyr. Adama Heymana. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16.35 Rośnie gimnazjum w Stalowej Woli — pogadanka. 16.45 Reportaż z baletów: „Gwiazdy wschodzą i zachodzą” w opracowaniu Stanisława Głowackiego. 17.30 Rajski las w Polsce — pogadanka. 17.45 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Żywe choć minione”: — „Życie dawnego górnika”. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Pieśni Stanisława Moniuszki w wykonaniu Chóru P. R. pod dyr. St. Nawrota. 21.15 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Warszawskiej

pod dyr. Tauno Hannikainen z udziałem Claudio Arrau (fortepian). 22.30 Wiedza i książka. Psalterz Królowej Jadwigi — odczyt. 22.45 Muzyka (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 10.55 Program na jutro. 11.25 Muzyka włoska i francuska (płyty). 13.00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13.50 Wiadomości z Pomorza. 17.45 Pieśni ludowe w wyk. Chóru Państwowego Pedagogium w Toruniu. 18.05 Muzyka z płyt. 18.15 Rozmowa ze słuchaczami — przeprowadzi dyrektor Bohdan Pawłowicz. „Koniem w korcu maku”. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.55 Aktualności.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.00 BRUKSELA FLAM. Polskie pieśni ludowe. 20.55 HILVERSUM II. „Quo Vadis” — oratorium Nowowiejskiego. 21.00 MEDIOLAN. Koncert symfoniczny. 21.00 PRAGA. Symfonia Nr. 7 Schuberta. 23.10 HILVERSUM II. Koncert symfoniczny. 24.00 RADIO PARIS. Koncert nocny.

CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ SKŁADU BŁAWATÓW z powodu likwidacji. Nadarza się okazja taniego zaopatrzenia w materiały damskie, męskie, jedwabie, płótna, inletry i t. d. Aby likwidację przyspieszyć sprzedają materiały za każdą możliwą cenę. Czesław Kupczyk TORUŃ, UL. ŻEGLARSKA NR. 24 Korzystajcie z okazji.

Zwijki Tutki bandera chronią płuca Krem HALINA Nr. 2 usuwa zmarszczki idealnie pielęgnuje cerę.

NIGDY NIE JEST ZAPÓZNO myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na choroby: NEREK, PECHERZA, WATROBY, KAMIENI ŻOLCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używasz białego zioła moczopędnych „D I U R O L” Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących organizm. — Dziś jeszcze kup pudełeczko zioła „D I U R O L” Gaseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania. zalecać będziec swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne zioła „D I U R O L” Gaseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i składy apteczne.

Odzież balowa i wieczorowa czyści chemicznie najszybciej i najlepiej BARWA-Kałamajski Toruń ul. Szeroka 21. 5.000 zł na I hipotekę nieruchomości; procent według umowy. Zgłoszenia: „Gazeta Pomorska” Toruń pod nr. 2356.

MEBLE solidne w wielkim wyborze poleca na dogodnych warunkach FABRYKA MEBLI Z. Kowalewski Toruń, N. Rynek 18, tel. 1332. 2031

Soda krystaliczna 1 kg tylko 12 gr, proszki do szorowania. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Tani tydzień! Porcelanę, szkło, fajanse, za bezcen poleca Edmund Szymański, Toruń, Stary Rynek 11, telefon 17-16. Oddział: ul. Szewska 12. (2371)

Pudry kremy i wody na wagę i w opakowaniach oryginalnych. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Ciastka w wielkim wyborze od dnia dzisiejszego 20 gr. sztuka tylko w CIUKIERNI „POPULARNEJ” wł. A. Tarnowski Toruń, Łazienna 28. (2367)

„STOMIL” opony bogato zaopatrzona składnica wszystkich wymiarów. Ceny ściśle fabryczne! PRZEDSTAWICIELSTWO NA TORUŃ I OKOLICE Paweł Cierpiatkowski SAMOCHODY Toruń, ul. Chełmińska 11. Telefon 1400. Udzielamy odpowiednich rabatów. 12805

NA SEZON BALOWY! Koronki - tiule - kwiaty - biżuterię - pończochy - rękawiczki poleca KAŁAMAJSKI Kredyt na asygnaty!

P. P. Budowniczym polecam żwir, pospółki, piasek wiślany i kamień. Każdej ilości dostarczy R. Sliwiński, Toruń, Wielkie Garbary 12 m. 1. (2353)

Kuchnie jadalnie, sypialnie, gabinety, tapczany poleca T. Kasprowicz Toruń, Prosta 5. 847

RÓŻNE Trwała ondulacja 2.50 Specjalne salony fryzjersko-kosmetyczne „ROCOCO” Różana 1, I. piętro, nad Arkadami. 2304

Udzielam tanio korepetycji i ekcji francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adama, Toruń Sukiennicza 4. 14

Miód pomorski gwarantowany, poleca Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Luksusowo urządzony pokój, wszelkie wygody, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Gdynia, Skwer Kościuszki 14 m. 5 II ptr.

Wyprzedaż posezonowa kapeluszy damskich za bezcen tylko kilka dni LABOR, Toruń, Szewska 12. (2378)

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłasza przetargi nieograniczone na dostawę: Na dzień 7 lutego 1939 roku: Przetarg Nr. V/2/1/39: Rury stalowe, gazowe i elastyczne — pozycji 13 różnych wymiarów wagi ca. 14 ton. Przetarg Nr. V/2/2/39: Styliska do widel, łopat, oskardów i mioteł — pozycji 4 — szt. 6300. Przetarg Nr. V/2/3/39: Odpadki lniane (szmaty) dezynfekowane do politurowania — kg 1200. Dostawa w/g wzorów. Przetarg Nr. V/2/4/39: Płótno brezentowe do krycia dachów wagonowych 318 cm. szerokości. Dostawa w/g warunków technicznych M. K. z dn. 12. X. 1929 oraz uzupełnienia z dn. 1. V. 36 i wzorów — 550 m. Przetarg Nr. V/2/5/39: Konopie czesane. Dostawa w/g warunków technicznych M. K. z dnia 20. X. 28 oraz wzorów. Na dzień 10 lutego 1939 roku: Przetarg Nr. V/1/1/39: Narzędzia różne jak: bakki, młoty, łopaty, obcegi, klucze, korby, cegi, dłuta, kuźnie, rozwiertarki, narzynaki, strugi, przecinaki, toromierze, itp. pozycji 177. Przetarg Nr. V/1/2/39: Druty stalowe, żelazne i kolczaste — pozycji 18 — różnych wymiarów wagi ca. 10 ton. Do przetargów na dostawę odpadków lnianych, konopi czesanych i płótna brezentowego — firmy, nadesła przed przetargami z każdego oferowanego materiału po 2 wzory. Oferty należy składać oddzielnie dla poszczególnych przetargów do godz. 11 wyżej wyznaczonych dni do skrzynki znajdującej się w hoku gmachu Dyrekcji, lub przez pocztę do Wydziału Zasobów w Toruniu. Oferty przesłane pocztą po wyznaczonym terminie będą uznane za spóźnione. Do ofert należy dołączyć pokwitowanie kasy na złożone wadium w wysokości 5% oferowanych materiałów. Oferty bez złożonego wadium uważać się będzie za nieważne. Oferty powinny być złożone zgodnie z postępowaniem Rozp. Rady Ministrów z dn. 29. I. 1937 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 13/37 poz. 92). Blizszych informacji udziela oraz wydaje i wysyła warunki dostawy Wydział Zasobów, pokój 436 w Toruniu. ZI. 50/IX. (10965)

URZĄD SKARBOWY w Toruniu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 27. I. 39 r. o godz. 11-tej w magazynie Nr. 12 przy ulicy Nadbrzeżnej (nad Wisłą) odbędzie się licytacyjna sprzedaż nasion mieszanek traw różnych w ilości 8 worków, à 60 kg. Zajete nasiona oglądać można w dniu licytacji od godz. 11-tej na miejscu. ZI. 53/IX. (10964)

ZELÓWKI GOLIATOWE Pełnowartościowa wytrzymałość — Chemię farbarnia Zakład wulkanizacyjny obuwia gumowego. Warsztat obuwia na miarę i reparacyjny. Właśc. W. Szaryk Müller's Goliath-Sohlerer II, Damm 17, tel. 23899

OGŁOSZENIA: wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł w tekście na dalszych stronach 0,50 zł Drobnie za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niżeli. Komunikaty 50 gr za wiersz. Na ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich. ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI: Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do, 3,10 miesięcznie datkami książkowymi 2,90 Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,20 Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,00 Z odbiorem w administracji 2,00 Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej — tylko w guldenach gdańskich. Zagranicą 4,00 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma. Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI. Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej”: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. D. Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o.o. Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. C. nr. 203-141. Członkami Drukarni Józef Karol Kuszel w Toruniu.



# „Wewnętrzny zegar” u ludzi i zwierząt

Poczucie czasu pozwala wielu ludziom obywać się bez zegarka, a nawet bez budzika. Znany genewski psychiatra, prof. R. Weber, prowadził przez dłuższy czas systematyczne notatki o instynkcie czasu. W 403 nocach budził się 886 razy i za każdym razem notował przypuszczalną godzinę, po czym notował czas odgadniony i czas rzeczywisty według zegarka. Okazało się, że w 15% czas odgadniony pokrywał się omal co do sekundy z czasem zegarkowym, w 35% różnica między jednym a drugim czasem nie przekraczała 15 minut, a w 40% różnica ta wynosiła 35 minut. W 10 wypadkach na 100, gdy profesor był zmęczony, lub podenerwowany, różnica ta zwiększała się do 45 minut, przy czym w większości wypadków wewnętrzny jego „zegar” opóźniał się. Wypadków takich zanotował 70 na każde 100 odgadnionych, a tylko w 30 wypadkach na 100 błędów „zegar wewnętrzny” pośpieszał się, wyprzedzając czas rzeczywisty.

Niektórzy ludzie mają tak silnie rozwinięty instynkt czasu, że potrafią się obudzić o każdej porze bez budzika. Badania tego zjawiska występującego zarówno u ludzi, jak i u zwierząt, doprowadziły do ciekawych wniosków.

Z początku mniejsze lub większe poczu-

cie czasu u ludzi i zwierząt przypisywano pewnym procesom na podłożu nerwowym. Ostatnie badania wykazały jednak, że stopień trafności wycucia czasu zależy od pewnych procesów biologicznych, a głównie od rozkładu komórek. Przeprowadzono w tym celu szereg doświadczeń z pszczołami, które odznaczają się wyjątkowym wprost instynktem czasu, na co przyrodnicy już dawno zwrócili uwagę. Owadom dano wyciąg z gruczołu tarczowego. Wyciąg ten zawierał hormon pobudzający przemianę materii komórkowej. Szybszy wskutek tego przebieg procesu biologicznego wywołał przyspieszenie „wewnętrznego zegara”. Pszczołki przylatywały wcześniej z ląk do ula. Małe dawki chininy działały odwrotnym kierunkiem. Podobne rezultaty wykazało doświadczenie z mrówkami, którym dano arsenik. Jest to trucizna, która w małych dawkach działa pobudzająco na procesy biologiczne, w większych zaś wywołuje zaburzenia, najczęściej śmiertelne. Okazało się, że pod wpływem arseniku poczucie czasu u mrówek działa z przyspieszeniem.

Przy różnych tego typu doświadczeniach okazało się, że substancje, oddziaływujące hamująco na proces utleniania się, zmniejszają trafność czasu w sensie opóźniającym.

Przy badaniach przeprowadzonych z ludźmi okazało się, że oprócz procesów biologicznych wpływ na poczucie czasu mają także zjawiska zachodzące na podłożu nerwowym. Herbata skraca nasze poczucie czasu, podczas gdy alkohol je przedłuża. Stany gorączkowe odgrywają również dużą rolę jeśli chodzi o trafność wycucia czasu. Po grypie np. zaobserwować można z reguły opóźnienie się naszego „zegara wewnętrznego”, podczas gdy inne choroby zakaźne, jak malaria i tyfus, przyspieszają „bieg” jego „wskazówek”.

Procesy biologiczne, zachodzące w komórkach naszego organizmu, są więc tą podstawą, na której opiera się u człowieka a także u zwierząt poczucie czasu. U człowieka pewną rolę odgrywają także nerwy. W jakim stopniu — na to nauka nie dała jeszcze ostatecznej odpowiedzi.

## Odkrycie portu fenickiego z przed 3.000 lat

Prof. Poidebard, wybitny archeolog francuski, badacz Azji Przedniej, odkrył po długich poszukiwaniach port starożytnego miasta fenickiego — Tyru.

Stara osada Fenicjan, a następnie miasto Imperium Rzymskiego, w którym przed 3.000 lat zbiegały się drogi całego handlu i komunikacji śródziemnomorskiej, dzisiaj jest już tylko nędzną wioszczyną arabską. Poidebard zdołał odtworzyć na podstawie zdjęć lotniczych i podmorskich dokładne położenie miasta, które było przez wiele dziesiątków

## „Kotka” na smyczy



Najlagodniejszym w rodzinie wielkich dzikich kotów jest gepard, który łatwo przyswaja się do swego pana i towarzyszy mu chętnie na spacerach nierzadym ples. — Na zdjęciu gepard ze zwierzyni londyńskiego, gdzie odbywa kwarantannę, zanim przejdzie w ręce prywatne.

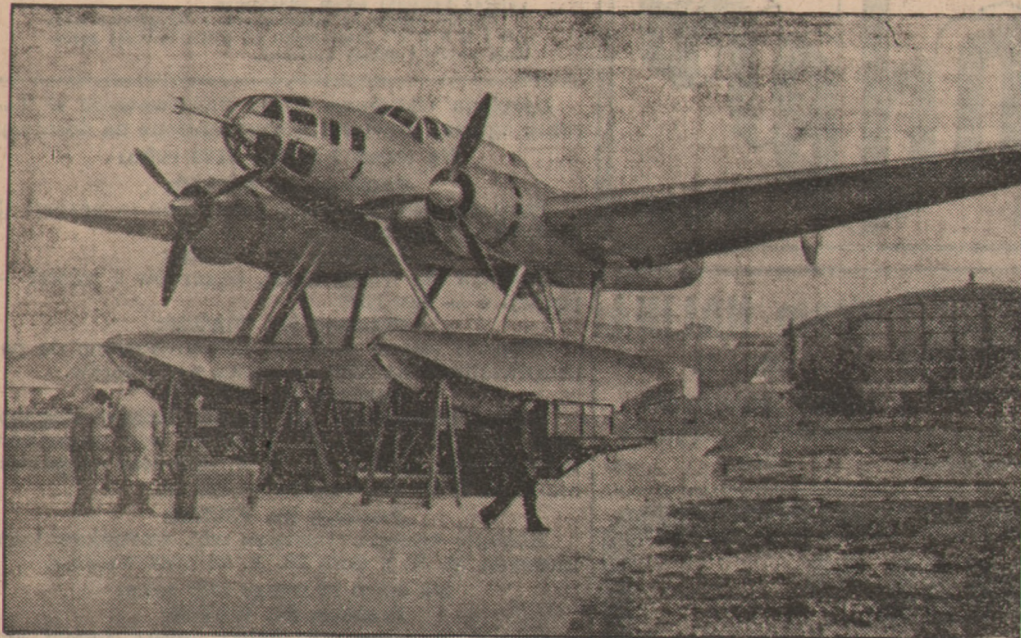
lat łamigłówką dla historyków wszystkich krajów. Poidebard odkrył również w czasie lotów obserwacyjnych nad Syrią rozciągające się na przestrzeni setek kilometrów ruiny starożytnych murów fortyfikacyjnych.

## Grot — naturalnymi schronami przeciwlotniczymi

Istnieje projekt, ażeby w olbrzymich grotach gór Pennine Chain w Anglii środkowej wybudować schrony przeciwlotnicze, które mogłyby pomieścić ponad 50.000 osób. Niektóre z tych grot są tak obszerne, że z łatwością mogłyby pomieścić słynne Opactwo Westminsterkie. Obecnie dostęp do grot jest utrudniony, a czasem nawet połączony z niebezpieczeństwem. Istnieje jednak plan, który zostanie prawdopodobnie zrealizowany w najbliższym czasie, zbudowania wygodnych dojeżdż, zaprowadzenia elektrycznego oświetlenia i centralnego o-

grzewania, tak że groty staną się wygodnymi schronami dla ludności najbliższych ośrodków przemysłowych.

W największej z grot „Gaping Ghyll” w hrabstwie Yorkshire odbywają się teraz ćwiczenia obrony przeciwlotniczej. Grota składa się z szeregu korytarzy i galerii, ciągnących się całymi kilometrami, które połączone ze sobą tworzą imponującą całość. Grubość skały nad grotami przekracza 30 metrów, tak że na wypadek nalotu nieprzyjacielskiego tworzy ona ochronę przed bombami.



Nowe francuskie samoloty myśliwskie marynarki wojennej wyposażone są w 2 silniki, każdy o sile 900 KM.

RYSZARD BRAUN

52

# Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

— Jak się macie? — wołała od progu, jakby nigdy nic, po czym zbliżając się do Janki wyciągnęła do niej rękę. — Życzę ci wszystkiego najlepszego w nowym małżeństwie i bardzo przepraszam za mój strój nieodpowiedni, ale nie przypuszczałam, żebyś w tak przedkim czasie po śmierci męża, urządziła podobną dżoję!

— Dwa piki — nadmiernie głośno licytowała Loda.

— Trzy trefle — odpowiedziała zbyt szybko Mela.

— A więc trzy piki! — wołał doktor.

— To im robi — mruknął Zarychta i głośno dodał: — Cztery trefle.

— Contra.

— Pas.

— Pas.

— Gracie cztery trefle z contra? — zapytała Zarychtę Franka, siadając obok niego na opróżnionym przez Jankę krześle.

Nie odpowiedział, rozgrywał milcząco, po czym nachylił się nad stołem, aby zapisać każdą rozgrywkę.

— Janko, kochanie — odezwała się Loda — czy mogłabym cię prosić o szklanek wody?

— W tej chwili — szepnęła cicho, wychodząc z pokoju.

Zarychta powiódł za nią niespokojnym wzrokiem i wstając zwrócił się do Franki.

— Mam nadzieję, że pani zechce mnie przez chwilę zastąpić przy grze. Zapomniałem wyjąć z pałta papierosy.

— Ależ oczywiście — przegięła się kokieterwi-

nie, nie widząc ironicznych spojrzeń Lody, która nie odrywała zmrużonych oczu od leżącej na stole papierośnicy. Ale za chwilę i Franka ją spostrzegła i poznała po złotym monogramie, umieszczonym w prawym rogu.

— A więc to był jedynie pretekst do wyjścia — pomyślała układając nerwowo karty w rękę.

Z drugiego pokoju dochodził tymczasem głos Zarychty. Głos niezwykle miękki i ciepły w brzmieniu.

— On do mnie nigdy tak nie mówił — myślała. — I nigdy mi kwiatów nie przysyłał. I nigdy mnie chyba nie kochał...

Musiła się opanować, żeby nie zerwać się od stołu i nie zrobić awantury. Przez chwilę patrzyła w karty, nie mogąc zebrać myśli, wreszcie chrząknęła i zdecydowanym głosem zalicytowała.

— Bez atu.

XXVIII

DŻOJA

Kurczęta na zimno podane, z mizerią, smakowały wszystkim nadzwyczajnie, tym bardziej, że w kieliszkach złościła się śliwowica pani Gudrynowiczowej.

Franka piła dużo. Na równi z mężczyznami i po którejs tam z rzędu kolejce, zażądała nowej butelki.

— Ależ mam! wołała! — Proszę cię, daj nam jeszcze pić. Wiem, że masz zasobną piwniczkę. Twój stary jablecznik przypomina zupełnie wino. Zaśpiewamy Jance sto lat! — sto lat!

— Nic nie zaśpiewacie Jance — odpowiedziała surowo staruszka.

Franka zwróciła się do siostry:

— A dlaczego ty nie pijesz?

— Owszem, wypilam dwa czy trzy kieliszki, ale więcej pić nie chcę.

— Nie udawaj świętoszki, bo to się mężczyznom nie podoba!

Zarychta przysłuchujący się rozmowie, po raz pierwszy odezwał się wprost do Franki.

— A pani nie radzę udawać pijącego huzara, bo to się tym bardziej mężczyznom nie podoba.

— Odkądże to mówisz do mnie „pani”? — roześmiała się, zapalając papierosa i robiąc oko.

— Od dwóch tygodni — odpowiedziała za Kostka Loda. — Byłam przy tym obecna, kiedy nastąpił ów doniosły fakt.

Niemila sytuacja została naprawiona zartem, ale za chwilę należało oczekiwać nowego ataku ze strony Franki. Jakiegoś nowego nietaktu i nowej złościwości.

Oto siedziała roześmiana, z łokciami na obrusie, podnosząc wciąż nowy kieliszek do ust i paląc wciąż nowego papierosa. Nie robiła wrażenia zwyciężonej. O, nie! Wprost przeciwnie. Tryumfowała zasypując siostrę lawiną złśliwych słów.

Pani Gudrynowiczowa drżała ze zdenerwowania.

— Opowiem państwu świetny kawał! — wołała Franka. — Kura znosząc jajko wołała: „Już nie pójde do koguta!... Już nie pójde do koguta!” Ale kiedy za chwilę ból minął, zmieniła orientację. Podskoczyła, strzepnęła skrzydłami i zawołała weselo: „Jeszcze pójde do koguta! Jeszcze raz...”

Franka naśladowała do złudzenia gdakanie kury, pomimo to pani Gudrynowiczowa przechylała się w jej stronę mówiąc szeptem:

— A ja cię proszę, abyś w mojej obecności nie opowiadała podobnych kawałów...

— Mam wrażenie, że nikt tu nie jest zgorszony, oprócz jednej mamy.

— Nie lubię jak kobieta...

Franka przerwała:

— Jesteś stara i zacofana, moja mamó. Zaręczam ci, że Kot myśli co innego. Och, nieraz przy cocktailach opowiadał mi coś znacznie gorszego. A ten kawał, zdaje się, że nawet usłyszałam z jego własnych ust i w jego własnym mieszkaniu.

Mela Żabińska z przestrachem spojrzała w pobladłą twarz Janki, Doktor porytowanym ruchem zabębnił palcami, a Loda mocno trąciła pod stołem Zarychtę.

On jeden mógł odparować cięcie.

Mimo woli wszyscy spojrzeli wyczekująco na niego. Patrzył w twarz, okoloną płomiennymi włosami, wreszcie wydał usta i rąbnął na cały stół.

(Ciąg dalszy nastąpi)